Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKŁAD 71.731

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 24 (3879) Środa, 29. I. 1964 r. Cena 50 gr

Szkolnictwo rolnicze

tematem obrad Komitetu d/s Rolnictwa KC PZPR

WARSZAWA (PAP) — Jak już informowaliśmy — 27 bm. odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie Komitetu do spraw Rolnictwa przy KC PZPR poświęcone problemom niższego i średniego szkolnictwa rolniczego. Zatwierdzono także plan działalności komitetu na r. b.

Kierownik Wydziału Rolnego KC **Józef Tejchma** podkreślił rosnącą rangę zawodu rolnika w naszym kraju. Wynika to z zakreślonych na szeroką skalę i już realizowanych planów rozwoju gospodarki rolnej.

Po uwzględnieniu uzupełnień wynikających z dyskusji — komitet postanowił przyjąć wnioski dotyczące dalszego rozwoju szkolnictwa rolniczego przedstawione przez Ministerstwa — Rolnictwa i Oświaty. Wnioski te zalecają terenowym komitetom do spraw rolnictwa m. in.:

- **zwiększenie w szkołach rolniczych liczby dzieci pracowników PGR, POM i członków spółdzielni produkcyjnych;**
- **rozwijanie działalności mającej na celu zwiększenie dopływu młodzieży do SPR;**
- **zapewnienie rozwoju zaocznego szkolenia rolniczego;**
- **właściwą organizację stażów i praktyk;**
- **udzielanie pomocy organizacjom młodzieżowym — zwłaszcza ZMW — na terenie szkół.**

W drugiej części obrad prezes ZG CRS „Samopomoc Chłopska" — **Tadeusz Jańczyk** przedstawił propozycje zwiększenia udziału spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu w rozwoju rolnictwa.

Spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu zamierza położyć szczególny nacisk na rozwój takich odcinków swej działalności jak: mieszalnictwo pasz, zwiększenie produkcji wapna nawozowego i materiałów budowlanych, rozbudowa sieci placówek sprzedaży środków produkcji, rozszerzenie systemu dostaw itp.

Przemówienie Wł. Gomułki

wygłoszone w dniu 25 bm. na naradzie przewodniczących rad narodowych

zamieszczamy na str. 2

31 stycznia uroczysta sesja OK FJN

WARSZAWA (PAP) — W dniu 31 bm. odbędzie się uroczysta plenarna sesja Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu inaugurująca rok 20-lecia Polski Ludowej.

Przemówienie **„Front Jedności Narodu w obchodach XX-lecia Polski Ludowej"**, wygłosi przewodniczący Rady Państwa i OK FJN — Aleksander Zawadzki.

A. Zawadzki przyjął delegację SFOS

WARSZAWA (PAP) — Przewodniczący Rady Państwa i Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu **Aleksander Zawadzki** przyjął 28 bm. w Belwederze delegację Prezydium Rady Głównej Społecznego Funduszu Odbudowy Kraju i Stolicy.

Polska i Zanzibar nawiązują stosunki dyplomatyczne

WARSZAWA (PAP) — Dążąc do umocnienia i rozwoju przyjaznych stosunków i współpracy — rząd PRL i rząd Ludowej Republiki Zanzibaru i Pemby postanowiły nawiązać stosunki dyplomatyczne.

NA ZDJĘCIU: komandos brytyjski trzyma pod strażą pojmanych żołnierzy Tanganiki.

CAF

Stolica Tanganiki pod kontrolą wojsk brytyjskich

DAR ES - SALAM (PAP) — Korespondent PAP, red. Kapuściński donosi:

Życie w stolicy Tanganiki znajduje się w dalszym ciągu pod wzmożoną kontrolą interwencyjnych wojsk brytyjskich. W głównych punktach miasta rozstawione są wozy pancerne, a ulicami krążą patrole komandosów brytyjskich, uzbrojone w ręczne karabiny maszynowe.

Po rozbrojeniu w niedzielę drugiego batalionu armii Tanganiki w Tabora funkcje armii Tanganiki spełniają interwencyjne wojska brytyjskie.

Zdaniem kół dobrze poinformowanych nie przewiduje się, aby wojska brytyjskie, które w sile 8000 żołnierzy znajdują się obecnie na obszarze trzech krajów Afryki wschodniej, zostały stąd wycofane w bliskiej przyszłości.

*

W opublikowanym w poniedziałek oświadczeniu rząd Tanganiki stwierdza kategorycznie, że nie ma absolutnie żadnych podstaw do twierdzenia, jakoby za ostatnie wydarzenia w tym kraju odpowiedzialni byli komuniści.

Rząd Tanganiki — jak podaje Agencja Reutera — wyraża **głębokie zaniepokojenie próbami łączenia tych wydarzeń z polityka zimnej wojny i podkreśla, iż nie wolno dopuścić, aby wydarzenia te były wykorzystywane dla pogorszenia stosunków międzynarodowych i aby naraziły na szwank sprawę pokoju na świecie.**

Marina Oswald złoży zeznania przed komisją prezydencką

WASZYNGTON (PAP) — Marina Oswald, 22-letnia wdowa po domniemanym zabójcy prezydenta Kennedy'ego, stanie przed członkami komisji prezydenckiej, badającej okoliczności zamordowania prezydenta Kennedy'ego. Przesłuchanie to spodziewane jest w ciągu najbliższych 2 tygodni.

Przewodniczący Sądu Najwyższego, Warren, oświadczył na konferencji prasowej w poniedziałek, iż Marina będzie pierwszym świadkiem, który składać będzie zeznania przed komisją. Warren powiedział także, iż sprawa ewentualnego przesłuchania przez komisję zabójcy Lee Harvey Oswalda — Ruby'ego nie była rozważana.

Zahamować wyścig zbrojeń!

Memorandum rządu ZSRR w Komitecie Rozbrojeniowym

GENEWA (PAP) — 28 bm. przedstawiciel ZSRR w Komitecie Rozbrojeniowym 18 państw, **S. Carapkin**, podał do wiadomości tekst memorandum rządu radzieckiego w sprawie kroków zmierzających do ograniczenia wyścigu zbrojeń i złagodzenia napięcia międzynarodowego. Następnie Carapkin omówił niektóre tezy memorandum rządu ZSRR.

W memorandum Związek Radziecki proponuje osiągnięcie porozumienia w sprawach:

- **wycofania obcych wojsk z terytoriów innych państw;**
- **zmniejszenie liczebności sił zbrojnych państw;**
- **zmniejszenia budżetów wojskowych;**
- **zawarcia paktu o nieagresji między krajami NATO i Układu Warszawskiego;**
- **utworzenia stref bezatomowych;**
- **zapobieżenia dalszemu rozprzestrzenianiu się broni nuklearnej;**
- **środków zapobieżenia niespodziewanej napaści;**
- **zniszczenia lotnictwa bombardującego;**
- **zakazu podziemnych prób nuklearnych.**

„Jeśli wysiłki wszystkich rządów i narodów zespolą się w imię pokoju, to rok 1964 może stać się rokiem zdecydowanego zwrotu na lepsze w całej sytuacji międzynarodowej" — stwierdza w zakończeniu memorandum.

Okręty tureckie u wybrzeży Cypru

LONDYN (INF. WŁ.) — Jak donoszą agencje zachodnie, we wtorek u wybrzeży Cypru zauważono tureckie okręty wojenne.

PARYŻ (PAP) — Naczelny dowódca sił NATO w Europie, generał **Lemnitzer**, przyleciał we wtorek rano do Ankary, gdzie przyjęty został przez szefa sztabu armii tureckiej, generała Sunay. Głównym tematem rozmów ma być sprawa Cypru.

U Thant w drodze do Afryki

NOWY JORK (PAP) — Sekretarz generalny ONZ **U Thant** udał się wczoraj z trzytygodniową wizytą do krajów afrykańskich. Spotka się on z przywódcami Maroka, Algierii, Tunezji, Senegalu, Gwinei, Ghany, Nigerii i Etiopii.

Samoloty „U-2" w Panamie

NOWY JORK (PAP) — Stany Zjednoczone wykorzystują strefę Kanału Panamskiego jako bazę dla samolotów szpiegowskich „U-2" latających nad Kubą. Jest to jedna z przyczyn, dla których USA odmawiają rewizji układu z Panamą i zawarcia nowego — pisze we wtorkowym numerze dziennik „New York Herald Tribune".

24 godziny na świecie

■ **NOWYM SEKRETARZEM** włoskiej partii chrześcijańsko-demokratycznej wybrany został Mariano Rumor (z grupy doroteistów).

■ **KANCLERZ NRF** Erhard i premier Włoch, Aldo Moro wypowiedzieli się w poniedziałek w Rzymie za wzmocnieniem współpracy politycznej w Europie. Wczoraj rozmowy w Rzymie były kontynuowane.

■ **PREZYDENT JOHNSON** wezwał do wyrównania różnicy w czasie, jaka dzieli USA od ZSRR w dziedzinie opanowywania kosmosu i wskazał na konieczność mobilizowania w tym kierunku zasobów i wysiłków całego kraju.

■ **W ALGIERZE** rozpoczął się proces Mohammeda Zennadi, zabójcy pierwszego ministra niepodległej Algierii, Chemistiego.

■ **SAMOUK Z KORSYKI**, Gaston Naessens, oświadczył, iż zaprzestał produkcji swego leku przeciwko rakowi i białaczce „anablastu", który francuskie ministerstwo zdrowia uznało za całkowicie bezwartościowy.

■ **89 PROC. UCZESTNIKÓW** ankiety przeprowadzonej w Berlinie zach. wypowiedziało się za dalszymi rokowaniami senatu z władzami NRD w sprawie przepustek.

■ **NA ZAPROSZENIE KC** Związku Komunistów Jugosławii przybyła do Belgradu delegacja Komunistycznej Partii Finlandii na czele z wiceprzewodniczącym partii, Oiva Lehto.

Polska -Niemcy 1:2

INNSBRUCK (inf. wł.) — Mecz eliminacyjny turnieju olimpijskiego w hokeju na lodzie, rozegrany wczoraj między drużynami Polski i Niemiec, zakończył się nieznaczną porażką Polaków 1:2. (W poszczególnych tercjach — 1:1, 0:1 i 0:0). Tak więc Polacy grać będą dalej w grupie B. (zet)

Dziś rozpoczynają się w Innsbrucku IX Zimowe Igrzyska Olimpijskie

CO 4 LATA organizowane są Igrzyska Olimpijskie gromadzące na starcie najlepszych sportowców świata. Olimpiady są nie tylko areną szlachetnej rywalizacji zawodników o medale. Stają się one coraz wyraźniejszą, coraz bardziej masową manifestacją pokojowych dążeń ludzkości.

Dziś zapłonie w stolicy Tyrolu austriackiego — Innsbrucku — znicz IX Zimowych Igrzysk Olimpijskich. Przez 12 dni miłośnicy sportu na całym świecie przeżywać będą wielkie emocje. W każdym kraju na swój sposób przyjmą oni sukcesy lub niepowodzenia narciarzy, saneczkarzy, łyżwiarzy i hokeistów.

IX Olimpiada Zimowa będzie pod względem ilości startujących rekordową. Weźmie w niej bowiem udział 1300 zawodników z 35 krajów. Biuro Prasowe akredytowało 1000 dziennikarzy. Najliczniejszą ekipę sportową wystawiają Stany Zjednoczone — 109 osób, następnie Niemcy — 104, gospodarze Igrzysk — Austriacy — 96 i ZSRR — 95.

Trzeba sobie otwarcie powiedzieć, że w sportach zimowych Polska potęgą jeszcze nie jest. Jednak z każdymi kolejnymi igrzyskami nasi reprezentanci uzyskują coraz lepsze wyniki, sięgają po miejsca punktowane, a nawet — choć sporadycznie — po medale.

Ogólnym faworytem na nieoficjalne drużynowe zwycięstwo w Igrzyskach są reprezentanci ZSRR, którzy przed 4 laty wygrali Zimową Olimpiadę w Squaw Valley.

Jeśli natomiast chodzi o poszczególne dyscypliny czy grupy dyscyplin, to największe szanse na olimpijskie laury mają: w biegach narciarskich kobiet — reprezentantki ZSRR, w biegach narciarskich mężczyzn — Skandynawowie, szczególnie Szwedzi, w skokach — Finowie, Norwegowie, Niemcy i Rosjanie, w hokeju — ZSRR, CSRS i Szwecja (drużyny Kanady i USA wydają się być tym razem słabsze), w narciarstwie alpejskim — Austriacy, Niemcy, Francuzi, Szwajcarzy, Włosi i reprezentanci USA, w jeździe szybkiej na lodzie kobiet — Rosjanki, w jeździe mężczyzn Rosjanie i Norwegowie, w bobslejach — Włosi, Amerykanie i Niemcy, w saneczkarstwie kobiet i mężczyzn — Niemcy, Austriacy i Polacy, w jeździe figurowej na lodzie Kanadyjczycy, Niemcy i Francuzi.

Już dziś zapadną w Innsbrucku pierwsze rozstrzygnięcia... (ko)

Po uznaniu Chin Ludowych przez Francję

Oświadczenie chińskiego MSZ

PEKIN (PAP) — Jak donosi Agencja Nowych Chin, przedstawiciel Ministerstwa Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej złożył 28 bm. oświadczenie w sprawie nawiązania stosunków dyplomatycznych między ChRL a Francją. Oświadczenie głosi:

„Rząd Chińskiej Republiki Ludowej jako jedyny prawowity rząd reprezentujący cały naród chiński, prowadził rokowania i osiągnął porozumienie z rządem Republiki Francuskiej w sprawie nawiązania stosunków dyplomatycznych między obu krajami. Zgodnie z praktyką międzynarodową, uznanie nowego rządu jakiegokolwiek kraju oznacza, naturalnie, zrezygnowanie z uznawania nadal dawnych kół rządzących, obalonych przez naród danego kraju. A więc, przedstawiciele dawnych kół rządzących nie mogą być nadal uważani za przedstawicieli danego kraju i znajdować się jednocześnie z przedstawicielami nowego rządu danego kraju w jednym i tym samym kraju czy też w jednej i tej samej organizacji międzynarodowej. Wychodząc z tego założenia, rząd Chińskiej Republiki Ludowej osiągnął porozumienie z rządem Republiki Francuskiej w sprawie nawiązania stosunków dyplomatycznych i wymiany ambasadorów między Chinami a Francją. Rząd chiński uważa za konieczne potwierdzić ponownie, że Taiwan jest częścią terytorium chińskiego, oraz, że rząd i naród chiński w żadnym wypadku nie mogą zgodzić się z jakąkolwiek próbą oderwania Taiwanu od Chin lub utworzenia „dwóch państw chińskich".

Niedomicka celuloza

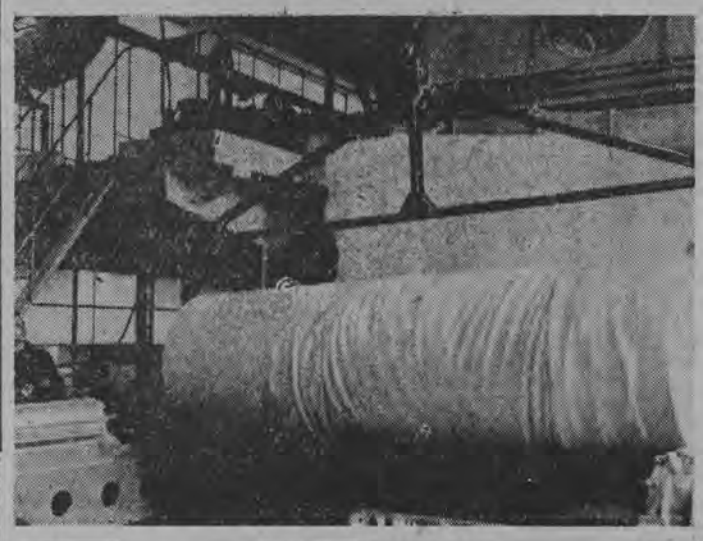

Niedomickie Zakłady Celulozy w Niedomicach k/Tarnowa należą do największych w Polsce tego typu zakładów. Odbudowane w 1948 r. po zniszczeniach wojennych, stale się rozbudowują. Zakłady produkują watę celulozową i celulozę wiskozową do przerobu na włókna sztuczne dla fabryk w Tomaszowie, Łodzi i Jeleniej Górze.

NA ZDJĘCIU: fragment maszyny do produkcji waty celulozowej.

CAF — fot. Olszewski

Krwawe zamieszki w Libii

LONDYN (PAP) — Dwie osoby zostały zabite, a 17 rannych w starciu policji z demonstrantami 27 stycznia w miejscowości Zawia, 49 kilometrów na zachód od Trypolisu (Libia). Ponadto dwie osoby zginęły w podobnych starciach w miejscowości Jemel. Demonstracje były wyrazem protestu przeciwko zabiciu trzech studentów w czasie zamieszek w Benghazi.

Kobieta zamierza kandydować na prezydenta USA

NOWY JORK (PAP) — W poniedziałek senator pani Margareth Smith oświadczyła, iż zamierza ubiegać się o nominację na kandydata partii republikańskiej w wyborach prezydenckich w USA. Jest to pierwsza kobieta, która ubiega się o to stanowisko.

POGODA

DZIŚ — zachmurzenie, w godzinach popołudniowych niewielkie opady śniegu. Temperatura około minus 1 st. C.

JUTRO — zachmurzenie duże, okresami opady śniegu lub deszczu ze śniegiem. Cieplej.

3 osoby zginęły w wypadku

RZESZÓW (PAP) — Trzy osoby poniosły śmierć w tragicznej katastrofie samochodowej w Motyczach Szlacheckich w pow. Tarnobrzeg. Ciężarówka „Star" zderzyła się z jadącą z przeciwnej strony „Warszawą". Kierowca „Warszawy" Stefan Hciuk oraz pasażerowie tego samochodu Henryk Grudzień i Kazimierz Gomulicki ponieśli śmierć na miejscu. Przyczyną wypadku było przypuszczalnie „oślepienie" kierowcy „Warszawy" przez silne światła ciężarówki.

Uruchomić wszystkie rezerwy rolnictwa

Przemówienie Władysława Gomułki na naradzie przewodniczących rad narodowych w dniu 25 bm.

(Skrót)

Podkreślając na wstępie, że w dyskusji na naradzie centralne miejsce zajęło rolnictwo, Wł. Gomułka zatrzymał się przede wszystkim nad tym problemami.

Zadania i cele stawiane przed rolnictwem na najbliższe lata — stwierdził mówca — to po pierwsze likwidacja importu zbóż, po drugie poprawa zaopatrzenia ludności w artykuły rolno-spożywcze i po trzecie utrzymanie i zwiększenie eksportu rolno - spożywczego. Środki dla osiągnięcia tych celów sprowadzają się przede wszystkim do nakładów inwestycyjnych. Chodzi o szeroką rozbudowę przemysłu chemicznego, następnie przeznaczamy duże nakłady na melioracje. Trzeci warunek to powszechne podniesienie poziomu agrotechniki, oświaty rolniczej wśród samych producentów rolnych.

Na XIV Plenum KC podjęliśmy uchwały o pewnej kompresji środków inwestycyjnych w całej gospodarce uspołecznionej. Równocześnie partia i rząd przyjęły założenie, że należy przy tym zwiększać nakłady na rolnictwo. Inwestycje państwowe w rolnictwie wzrosną w r. b. o 32 proc. w porównaniu z r. ub. i wyniosą ok. 13 mld zł, zaś ogólne nakłady na rolnictwo, a więc licząc środki państwowe, kółek rolniczych i środki prywatne chłopów wyniosą ok. 25,6 mld zł. Wzrost ogólny stanowi zatem 24 proc.

Mamy w rolnictwie duże rezerwy produkcyjne. Ich uruchomienie jest związane z nakładami inwestycyjnymi i z poziomem kultury rolnej samych producentów.

Od nich zależą dwie ważne sprawy: **żeby nakłady inwestycyjne przynosiły jak najlepsze efekty oraz żeby uruchamiać te rezerwy, produkcyjne rolnictwa, którą nie wymagają nakładów inwestycyjnych.**

Walka z chwastami. Środków chwastobójczych i owadobójczych nie brak — stwierdzą mówca. — Walka z chwastami ma wielkie znaczenie dla plonów. Należałoby rozwinąć szeroką akcję, ażeby w pełni zastosować odchwaszczanie pól. Temu celowi służy ustawa, dająca duże uprawnienia radom narodowym, jednak nie wszystkie prezydia rad narodowych posiłkują się tą ustawą. Nastąpiła duża poprawa, jeżeli chodzi o aparaty do rozpylania środków chemicznych; trzeba właściwie zorganizować użytkowanie tych aparatów.

Zaopatrzenie w nawozy sztuczne. Rzecz jasna, zwiększenie produkcji nawozów mineralnych nie zależy od samych rolników. Zamierzamy w najbliższych latach szeroko rozwinąć produkcję nawozów mineralnych, przede wszystkim azotowych. Do końca 1970 r. napewno potrafimy w pełni zaspokoić potrzeby rolnictwa w zakresie nawozów azotowych, fosforowych i potasowych. Dla szybkiego zwiększenia produkcji nawozów azotowych podjęliśmy już nowe decyzje, których realizacja rozpocznie się jeszcze w tym roku.

Wapnowanie gleb. W warunkach naszego rolnictwa, którego gleby są prawie w 70 proc. zakwaszone, niezmiernie ważną sprawą jest stosowanie nawożenia wapnem. Rolnictwo nasze potrzebuje ogółem ok. 6 mln ton wapna palonego i węglanowego. Tymczasem w r. ub. rolnictwo zużyło tylko 950 tys. ton pełnowartościowego wapna oraz kilkaset tys. ton wapna defekacyjnego i pocelulozowego. A więc mniej więcej ok. 1/6 potrzeb. Szybsze zwiększenie nawożenia wapnem już w tym roku i w latach następnych to jedno z naczelnych zadań.

Mamy w kraju szerokie zasoby różnych surowców wapiennych, które nie są dostatecznie eksploatowane. Zachodzi potrzeba, ażeby na terenie każdego województwa zrobić bilans zasobów surowców wapiennych, opracować plany wydobycia i koszty z tym związane; należy przy tym uwzględnić problem transportu — jak uniknąć nieracjonalnych przewozów.

Wielka rezerwa wapna — to wapno stanowiące produkt uboczny różnych zakładów produkcyjnych, jak np. fabryki. siarki,

Znaczenie wapna dla podwyższenia plonów jest olbrzymie: jak stwierdzają fachowcy, przy zakwaszonych glebach efektywność nawożenia mineralnego jest o 1/3 mniejsza niż byłaby nawozowa, gdyby gleby odkwasić przez wapnowanie.

Zagospodarowanie pomelioracyjne. Szereg towarzyszy wskazywało na to, że nieraz 1/3 zmeliorowanych łąk, pastwisk, gruntów nie jest objęta zagospodarowaniem pomelioracyjnym, albo też objęta jest w niedostatecznym stopniu. Na wielu terenach brak spółek wodnych, względnie przejawiają one słabą aktywność, wskutek czego środki na melioracje nie dają takich efektów, jakie można by otrzymać.

Należy doceniać te sprawy, nie tylko żądać środków inwestycyjnych.

Gospodarka nasienna. Mamy tu bezsprzecznie bardzo wielki postęp. Chłopi na ogół rozumieją już wielkie korzyści, jakie przynosi stosowanie ziarna kwalifikowanego oraz sadzeniaków kwalifikowanych. Niemniej jednak nie można powiedzieć, że jest to powszechne. Mamy jeszcze pokaźną część chłopów, którzy ziarna kwalifikowanego nie stosują, względnie stosują je w małym zakresie.

Rezerwy gospodarki hodowlanej. Wykorzystanie tej rezerwy jest uzależnione od odpowiednich kroków ze strony państwa, jak również w jeszcze większym stopniu od działalności władz terenowych i organizacji społecznych, a także i od aktywizacji gospodarczej rolników-producentów.

W gospodarstwach do 7 ha przypada średnio na 100 ha użytków rolnych 58 szt. bydła, w tym 43 krowy, 77 szt. trzody i 15,5 sztuk koni. Gospodarstwa te posiadają 5,760 tys. ha użytków rolnych. W gospodarstwach powyżej 7 ha, których jest 840 tys. i które zajmują 5870 tys. ha użytków rolnych, na 100 ha użytków rolnych przypada tylko 24 szt. bydła, w tym tylko 11 krów, oraz 54 szt. trzody i 11 koni.

Statystyka ta wskazuje na to, że przede wszystkim w gospodarstwach powyżej 7 ha istnieją wielkie możliwości zwiększenia pogłowia bydła. Gdyby w tych gospodarstwach odpowiednio podnieść pogłowie bydła do aktualnego średniego poziomu ogólnokrajowego, to stan tego pogłowia zwiększyłby się o 1,5 mln szt.

W hodowli bydła kierunek mięsno-mleczny. Dotychczas nasza hodowla jest w zasadzie oparta na kierunku mlecznym, idzie zaś o to, by ją zmienić na kierunek mięsno-mleczny. Przy racjonalnej strukturze stada bydła udział krów powinien wynosić 45—55 proc. lub nawet udział ten wynosił w roku 1952 aż 71 proc., a w ciągu 10 lat spadł do 62,8 proc. Nastąpiła więc poprawa, lecz niedostateczna. Ciągle mamy za mało bydła młodego w stadzie o czym świadczy dobitnie struktura skupu żywca. W ogólnym skupie żywca w roku 1962, żywiec wołowy i cielęcy wynosił u nas 24,6 proc., podczas gdy w Związku Radzieckim — 33 proc., w Anglii — 48 proc., w USA — 57 proc., we Włoszech — 68 proc. Dominującą pozycję zajmuje u nas żywiec wieprzowy, wynika to z niewłaściwej struktury naszego stada bydła.

W 1962 r. przy założeniu, iż 30 proc. wycieliło się, mieliśmy 4.820 tys. szt. cieląt. Ok. 20 proc. cieląt rodzi się zwykle z wadami organicznymi. One też powinny pójść na ubój. A zatem z rachunku wynika, że przy racjonalnej gospodarce hodowlanej powinniśmy ubić 960 tys. szt. cieląt w wadze do około 50 kg, a resztę przeznaczyć na kontraktację bukatów, na renowację stada i na przyrost pogłowia. W rzeczywistości, ubiliśmy 2.900 tys. szt. cieląt.

W 1962 r. ubiliśmy więc — odliczając cielęta z wadami — 1.940 tys. szt. cieląt o wadze ok. 55 kg, które można byłoby wyhodować do wagi 300 kg. Gdybyśmy wyhodowali te cielęta do wagi bukatów, mielibyśmy dodatkowo ok. 480 tys. ton żywca. Jeśli nawet zredukujemy tę ilość dodatkowego żywca o połowę i przyjmiemy zupełnie realne założenia, to na drodze hodowli cieląt do wyższej wagi oraz na drodze rozwoju hodowli bukatów mogliśmy uzyskać dodatkowo ćwierć miliona ton żywca cielęcego i wołowego.

Niektórzy twierdzą, że jeślibyśmy wszystkie cielęta chcieli hodować, to wówczas zmniejszą się dostawy mleka na rynek. Tak być nie musi. Tendencjom do zmniejszenia ilości mleka towarowego można przeciwdziałać przez rozwinięcie skupu mleka w tych miejscowościach, gdzie dotychczas jest on niewielki.

Przy ekstensywnym wychowie cieląt, przeznaczonych na bukaty, względnie na renowację lub zwiększenie stada — wystarczy skarmić 180 litrów mleka pełnotłustego. Reszta — to mleko chude, a później pasze treściwe, lub zielonki.

Wydaje mi się, towarzysze, że zwłaszcza tam, gdzie stan pogłowia bydła jest niedostateczny należałoby rozwinąć odpowiednią działalność, aby praktycznie biorąc, zlikwidować ubój cieląt. Dziś nie mogę wiele powiedzieć na temat tego, jakie środki trzeba będzie zastosować, aby rozwinąć hodowlę bydła. Nie ulega jednak wątpliwości, że w terenie należy już rozwijać odpowiednią akcję zmierzającą do zwiększenia hodowli bukatów. Wychów cieląt do określonej wagi powinien odbywać się w gospodarstwach chłopskich. Jeśli oskrzelone gospodarstwo posiada odpowiednie zasoby użytków zielonych i innych pasz, to zakup odchowanych cieląt na hodowlę bukatów przyniesie mu wysokie efekty ekonomiczne. Za kilogram żywca klasy I państwo płaci 16 zł., zatem za bukata wagi 300 kg otrzymuje się 4.800 zł. Hodowla ta bardzo się opłaca.

Wydaje się jednak, że gdyby w PGR-ach, które stoją na niskim poziomie, szeroko rozwinąć hodowlę bukatów, która nie wymaga wiele siły roboczej, wymaga natomiast zabezpieczenia pasz, to w ciągu krótkiego czasu można by doprowadzić te gospodarstwa do wysokiego poziomu. Być może, że w tych PGR, gdzie występuje brak siły roboczej, bardziej racjonalne byłoby przeznaczyć część środków finansowych zaplanowanych na mechanizację melioracje, czy inne przedsięwzięcia, właśnie na rozwój hodowli bukatów.

Hodowla bukatów mogłaby się przyczynić do postawienia na nogi również niejedno indywidualne gospodarstwo podupadłe.

Budownictwo gospodarcze. Rozwój hodowli bukatów w wielu gospodarstwach, zwłaszcza na terenach zmeliorowanych wiąże się ściśle z rozbudową obór.

W różnych powiatach zmeliorowano duże obszary użytków zielonych, nie zabezpieczając jednocześnie środków kredytowych na rozbudowę obór w gospodarstwach chłopskich. Te sprawy powinny być ze sobą związane i rozwiązywane równocześnie. Powinny, ale niestety, nie są. Weźmy dla przykładu kanał Wieprz — Krzna. Zbudowaliśmy ten kanał i zmeliorowaliśmy okoliczne łąki. Brak stanowisk w oborach poważnie ograniczą możliwości zwiększenia pogłowia bydła.

Rozwój hodowli hamuje nie rozwiązana od wielu lat sprawa dokumentacji typowej i unifikacji elementów budowlanych. Odpowiedzialność za to ponoszą zarówno władze centralne, jak i terenowe rady narodowe, a przede wszystkim nasi architekci, którzy przez tyle lat nie potrafili stworzyć dobrego, taniego, typowego projektu na budowę obór. Nie została też rozwiązana sprawa produkcji elementów prefabrykowanych dla budownictwa gospodarczego na wsi. Jest to pilne zadanie, jakie stoi przed resortem budownictwa, przed Ministerstwem Rolnictwa przed wojewódzkimi radami narodowymi.

Racjonalne karmienie zwierząt. Rozwijamy i będziemy szybko rozwijać produkcję pasz treściwych. W coraz szerszej skali będziemy organizować wymianę zbóż za wysoko białkowe pasze. W tym tkwi olbrzymia rezerwa. W Polsce zużywamy rocznie na paszę ok. 7 mln ton zboża, a przy racjonalnym karmieniu można by oszczędzić 1,5—2 mln ton tego zboża.

Podstawową sprawą jest zapewnienie, aby pasze przemysłowe były wysokiej jakości. Aby szeroko rozwinąć przemysłową produkcję pasz trzeba stworzyć pewną rezerwę zbóż paszowych i otrąb oraz trzeba mieć odpowiednią ilość wysokobiałkowych komponentów, których część musimy importować, jak mączkę rybną czy makuchy.

Wydaje się, że powinniśmy dostarczać hodowcom 2 rodzaje pasz: pierwsze — to pełnowartościowe pasze treściwe, które powinny być wymieniane za zboże i jako drugi rodzaj pasz — przede wszystkim otręby.

Efektywność tych pasz jest najwyższa, jeśli stosuje się je jako karmę główną. Jeśli zaś stanowią one tylko paszę pomocniczą, to — rzecz jasna — i efekty są mniejsze.

Należy wytypować powiaty, gromady czy wsie, gdzie będziemy dostarczać wysokobiałkowe pasze treściwe w ilości wystarczającej na pełne wykarmienie zwierząt, przede wszystkim trzody chlewnej, jako pasze główne. Chodzi o to, aby na tych terenach stworzyć możliwości wymiany całego zboża, jakie jest obecnie zużywane na pasze. Obecnie organizujemy doświadczalne karmienie trzody paszą wysokobiałkową, jako paszą główną w około 40 tys. gospodarstw. Należy śledzić wyniki tych doświadczeń.

Przytaczające osiągnięcie rolników duńskich w hodowli bydła, Wł. Gomułka podkreślił, iż są one wynikiem racjonalnego karmienia zwierząt. Przy właściwej gospodarce, możemy mieć podobne wyniki. W Danii stosuje się pasze treściwe dla bydła bardzo szeroko, a dla trzody chlewnej — wyłącznie. Jest rzeczą interesującą, że bazę pogłowia dla trzody chlewnej stanowi tam hodowla krów. Około 3 mln ton mleka zużywa się rocznie dla trzody chlewnej, w tym pełnotłuste mleko stanowi zaledwie 1/10, a 9/10 — to mleko chude. Pasze treściwe są tam droższe od ziarna o 20—30 proc. U nas zaś pasza ta kosztuje tyle, ile żyto, pszenica, czy jęczmień. Zrobiliśmy to w tym celu, ażeby zachęcać hodowców do ich stosowania. W Danii przy cenie paszy wyższej o 30 proc. w porównaniu z naszymi cenami hodowcy bardziej opłaca się stosować te pasze niż zboże. Tam całe zboże paszowe jest wymieniane za pasze treściwe. Stoi to również przed nami.

Sprawą niezmiernie ważną związaną z racjonalnym karmieniem bydła jest zakiszenie pasz w silosach. W tym zakresie w wielu rejonach naszego kraju robimy dopiero pierwsze kroczki.

Trzeba będzie rozwinąć szeroko akcję w tej dziedzinie. Zaopatrzenie materiałowe jest stosunkowo najłatwiejsze. Do budowy silosów potrzebny jest tylko cement i żwir, a dostarczymy w tym roku dla wsi dostateczną ilość cementu. Nosimy się nawet z zamiarem zniesienia reglamentowania sprzedaży, żeby każdy mógł nabyć tyle cementu, ile potrzebuje.

Trzeba również pomyśleć o formach ewentualnej pomocy dla gospodarstw budujących silosy. Jeśli tylko będzie możliwość należy udzielać na ten cel kredytów, spłacanych później zwiększonymi dostawami mleka.

Kontraktacja roślin. Rady narodowe mają obowiązek dopilnowania i zapewnienia wykonania planów kontraktacji wszystkich roślin, a szczególnie buraków cukrowych i pszenicy. Jeśli chodzi o buraki cukrowe, to zwiększenie kontraktacji jest szczególnie ważne, w związku z dobrą koniunkturą na cukier na rynkach światowych. Do 20 stycznia plan kontraktacji buraków cukrowych w skali krajowej wykonany jest w 83,4 proc. Niepokoi nas sytuacja w województwach lubelskim i warszawskim.

Bardzo niedobrze jest w niektórych województwach, jeśli chodzi o kontraktację pszenicy. Plan przewiduje 300 tys. ha, ale zakontraktowaliśmy tylko 222 tys. ha, przy czym np. woj. lubelskie wykonało zaledwie 30 proc. planu, a woj. rzeszowskie 40 proc.

Towarzysze nie doceniają tej sprawy, a przecież kontraktacja pszenicy oblicowana jest na zmniejszenie importu zbóż. Ustaliliśmy dobre warunki tej kontraktacji a możliwości rozszerzenia areału uprawy pszenicy są stosunkowo duże. Nie wykonanie planu kontraktacji pszenicy w niektórych województwach zostało sowodowane opieszałym podejściem rad narodowych do tej sprawy.

Budownictwo mieszkaniowe. Chciałbym podkreślić to, o czym mówiło XIV Plenum KC PZPR, a mianowicie: Główny kierunek — to oszczędność w budownictwie, zmniejszenie kosztów budowy 1 m kw. Są tu postępy, ale — zdaniem naszym — daleko niedostateczne. Z tym większą przyjemnością można odnotować wypowiedzi takie, jak np. towarzysza z Ostrowca, który stwierdził, że przy pełnym wyposażeniu budynków koszty budowy 1 m kw. powierzchni mieszkalnej nie przekracza u nich 1900 zł. Jeśli na jednym terenie jest to możliwe, to na pewno można tego dokonać na wielu innych terenach. I jeszcze raz Gdańsk, który stawialiśmy wielokrotnie za przykład, a którego przedstawiciel również dzisiaj wspomniał, iż w celu obniżenia kosztów budownictwa przyciągają do prac budowlanych również przyszłych użytkowników mieszkań. Jest to godne naśladowania.

Powinniście, towarzysze, zwrócić większą uwagę na niezmiernie doniosłą sprawę budownictwa typowego, projektów typowych. To wasza wina, że dotychczas budownictwo typowe nie jest w istocie rzeczy stosowane. Te wszystkie historyjki, które nam nieraz opowiadają niektórzy towarzysze, względnie o których czytamy w gazetach, że taki i taki jest procent budownictwa typowego, nie odpowiadają niestety, kwotom, które biorą biura projektów budownictwa ogólnego za sporządzanie projektów domów.

Bez obniżenia kosztów budownictwa mieszkaniowego próżne będą nasze skargi, że nie potrafimy zaspokoić potrzeb mieszkaniowych dzi, których wciągnięta na listę, gdyż, jak się wiada, zostały zmniejszone środki na budownictwo mieszkaniowe. Zostały zmniejszone, musieliśmy je zmniejszyć, nie ma na to rady, przy tych środkach, które obecnie są przeznaczone budownictwo, istnieją moim zdaniem — szerokie możliwości zwiększenia budowy mieszkań i izb na drogach obniżania kosztów budowy stosowania budownictwa oszczędnościowego tj. bez pełnokomfortowego.

W najmniejszym zakresie budownictwo oszczędne jest sowane jest w Warszawie co nie oznacza, żeby te normy i proporcje stosowane do Warszawy, które stosuje się w kraju. Niemniej jednak w Warszawie można należy budować domy o pełnym wyposażeniu komfortowych mieszkań.

Narzekania na brak nie pomogą, rad narodowych i ekonomiczne mierze zależy, aby mieszkań było więcej, szukać oszczędności w budownictwie wszędzie, gdzie można je znaleźć. Nie mówię o przydziale mieszkań, na tym odcinku już wiele rzeczy uporządkowano. Przy nieprawidłowym przydziale mieszkań można bić sobie porządnego nie tylko politycznego, jeszcze, niestety, w pewnym zakresie ma miejsce.

Pozostaje jeszcze sprawa budownictwa zakładowego, spółdzielczego. W stosunku do tego budownictwa, przestrzegania przez zakłady i spółdzielnie mieszkaniowe norm mieszkaniowych i zasad przydziału mieszkań rady narodowe posiadają odpowiednie uprawnienia, dzekowanie tych i innych uprawnień uzależnione przede wszystkim od samych. Moim zdaniem, dostatecznie bijecie się swoje uprawnienia.

Gdy zachodzi potrzeba zwracanie się do władz centralnych. Jeśli jest szwankują przepisy — trzeba je uzupełnić. Wykorzystujcie uprawnienia, które posiadacie; nie narzekajcie, że macie mało swobody działania.

Przemysł terenowy. Olbrzymia dziedzina pracy gospodarcza radom. Pracuje tam pół miliona ludzi. Wartość produkcji tego przemysłu wynosi ponad 70 mld zł rocznie. Co właściwie dzieje się w przemyśle terenowym? Jak rady zajmują się tym przemysłem?

Nie można mieć pełnego obrazu w oparciu o przeprowadzone dyskusje. A dzieje się tam dobrze i źle. W każdym razie istnieją tam olbrzymie rezerwy, przede wszystkim natury organizacyjnej. Otóż tam można usprawnić produkcję, obniżyć jej koszty, zwiększyć wydajność pracy. Jest rzeczą ważną, aby rady narodowe zainteresowały głębiej działalnością tymi przemysłu terenowego, ustalaniem cen na asortymenty jego produkcji, rynkowej, zwłaszcza tańszy asortyment zaczyna się droższym. W tym ostatnim przypadku rady winny temu przeciwdziałać.

Limitów inwestycyjnych zwiększać nie możemy, nika to jasno z uchwał Plenum. Jedynie w ramach istniejących środków, zachodzi konieczność, we są przesunięcia, pozwolą na bardziej efektywne wykorzystanie środków.

Narada nasza odbywa się pod znakiem zbliżającej się XIV Plenum, które rozciągności obowiązują nie administracja państwową, wszystkie jej ogniwa. Narada, na której wymiana poglądów, kiej dyskusji wymieniemy doświadczenia, ułatwi towarzyszom, realizacja uchwały XIV Plenum Komitetu Centralnego partii.

Program działania białostockiego oddziału PTE

W poniedziałek, 27 bm., odbyło się walne zgromadzenie konstytuujące białostockiego oddziału Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Zebrani członkowie i sympatycy PTE z dużym zainteresowaniem wysłuchali odczytu pt. „Teoria przedsiębiorstwa socjalistycznego", który wygłosił prezes Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego prof. dr EDWARD LIPIŃSKI.

Na zgromadzeniu dokonano wyboru nowych władz białostockiego oddziału PTE. Prezesem został mgr **EDMUND HAHN**, wiceprezesami **ZENON BERNER** i mgr **TADEUSZ ŚWIDZIŃSKI**, sekretarzem naukowym mgr **ZDZISŁAW KUBIEK**, skarbnikiem mgr **KRYSTYNA PŁOSKA**. Ponadto członków zarządu wybrano mgr **WIKTORA CYUNCZYKA** i mgr **STANISŁAWA TRZEBIŃSKIEGO.**

Walne zgromadzenie nakreśliło również program działania białostockiego oddziału PTE na najbliższą przyszłość. W programie m. in. postuluje się wzmocnienie organizacyjne oddziału PTE poprzez powołanie w życia nowych kół terenowych zakładowych, szerzenie wiedzy ekonomicznej, podnoszenie kwalifikacji zawodowych ekonomistów i działaczy gospodarczych, przeprowadzenie badań wybranych zagadnień poszczególnych regionów, miast i zespołów wiejskich oraz rozwijanie działalności wydawniczej. Członkom walnego zgromadzenia białostockiego oddziału PTE przewodniczył kierownik wydziału Ekonomicznego KW PZPR — **WŁADYSŁAW WASZKIEWICZ.** (s)

W Muzeum Ruchu Rewolucyjnego

Już tylko do 30. I br. można oglądać Wystawę Plakatu Politycznego. Wystawa cieszyła się dużym powodzeniem. — Od grudnia zwiedziło ją ponad 2000 osób. W przyszłym miesiącu Muzeum planuje wystawienie ekspozycji pt. „Polska Ludowa w malarstwie, rysunku i grafice", na którą składać się będą prace plastyków warszawskich i białostockich. (hw)

W trosce o zdrowie

Organizowanie międzyzakładowych ambulatoriów dla pracowników handlu — to jeden z ważniejszych przejawów troski Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Spółdzielczości. Takie ambulatoria istnieją już przy PSS i WZGS w Białymstoku. Z podobnych placówek zdrowia na terenie województwa korzystają także pracownicy handlu w Łiku, Suwałkach, Łomży i Bielsku Podlaskim.

Przewiduje się, że w najbliższym czasie ambulatoria zostaną zorganizowane również w Sokółce i Hajnówce.

Zarząd Okręgu ZZPHiS dąży do tego, aby międzyzakładowe ambulatoria otaczały opieką nie tylko pracowników jednej branży. Będą one organizowane współnie szczególnie w powiatach, z innymi związkami zawodowymi, pracownikiem leśnych i innych. (as)

Festiwale filmów morskich

W dniach 20—22 lutego w sali zamku książąt pomorskich w Szczecinie odbędzie się I-szy przegląd krótkometrażowych filmów morskich. Pokaz obejmie ponad 30 filmów krótkometrażowych. Dla zwycięzców władze wojewódzkie Szczecina ufundują specjalne nagrody za najlepsze popularyzujące sprawy morza i regionu zachodniopomorskiego.

Inicjatorzy organizatorów przeglądu filmów morskich jest przekształcenie z czasem tej imprezy na festiwal filmów morskich, w którym będą mogli brać udział również filmowcy zagraniczni a zwłaszcza z krajów nadbałtyckich — NRD, Skandynawii, Finlandii.

Co wybrała kobieta

22-letnia nowojorska fryzjerka schowała w kopercie do jednego z banków 477 dolarów. Wjazdzie wiatr. W pewnym momencie poryw wichury wyrwał jej z rąk kopertę zrywając jednocześnie z głowy kapelusz. Kobieta błyskawicznie rzuciła się w pogoń za... kapeluszem. Pieniądze przepadły. (PAP)

2 zaćmienia Księżyca oglądać będziemy w 1964 r.

W tym roku przypadają dwa całkowite zaćmienia Księżyca — oba widoczne w Polsce.

Pierwsze będzie miało miejsce w czerwcu — z 24 na 25. Początek zjawiska o godz. 23.59, (wejście Księżyca w półcień rzucany przez Ziemię). Od godziny 2.16 do godz. 5.04 — całkowite zaćmienie.

Drugie zjawisko przypada na 19 grudnia. Początek o godz. 1.01. Całkowite zaćmienie trwać będzie równą godzinę.

Ponadto na bieżący rok przypadają 4 częściowe zaćmienia Słońca. Niestety, ani jedno z nich nie będzie widoczne na terytorium Polski. (PAP)

Wyrok śmierci - wykonano

Wyrokiem Sądu Wojewódzkiego dla m. st. Warszawy z 20 sierpnia ub. r., utrzymanym w mocy przez Sąd Najwyższy, został skazany na karę śmierci Andrzej Głuszkiewicz. Dokonał on 30 grudnia 1962 r. w Rembertowie, w celach rabunkowych, zabójstwa 32-letniej Anny Bajkowskiej. Głuszkiewicz był już uprzednio karany za kradzieże i napady rabunkowe.

Rada Państwa nie skorzystała z prawa łaski. Wyrok został wykonany.

(PAP)

Z życia PARTII

Gospodarze gromady

Mazowiecka organizacja partyjna, która liczy ponad 1100 członków i kandydatów zrzeszonych w 93 organizacjach podstawowych przygotowuje się do X Powiatowej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej. Wybory w organizacjach podstawowych przyniosły w efekcie szeroką dyskusję i bogate wnioski, dotyczące bezpośredniej działalności członków partii i organizacji. Sporo miejsca w tej dyskusji zajęły sprawy gospodarcze, jak rola członków partii w realizacji podstawowych zamierzeń partii w polityce rolnej. Oceniają działalność partii w skali powiatu, chcemy mówić przede wszystkim o wyborze najlepszych form pracy partyjnej w terenie, o jej rozbudowie i umacnianiu we wsiach mazowieckich.

W ciągu ostatnich dwu lat przyjęliśmy 194 nowych kandydatów, w tym: 43 — chłopów i 35 — nauczycieli. W powiecie w 51 wsiach działają podstawowe organizacje partyjne, w 160 wsiach mamy członków lub kandydatów partii, a w pozostałych wsiach nie ma jeszcze członków partii. Wynika z tego, że rozbudowa partii w naszym powiecie jest nadal pierwszoplanowym zadaniem Komitetu Powiatowego i całego aktywu. Obecnie działa w powiecie 15 komitetów gromadzkich i jeden Komitet Miejski (na 17 gromad). Niedawno powstały dwa nowe komitety gromadzkie — w Brzóskach Gromkach i Jabłonce Kościelnej.

Do pracy komitetów gromadzkich naszej partii przywiązujemy bardzo dużą wagę. Uważamy, że ta instancja winna być głównym ogniskiem pracy wewnątrzpartyjnej i społeczno - politycznej na wsi.

*

Jest rzeczą zrozumiałą, że dziś nie wystarczy już zaangażowanie się jedynie instancji powiatowej czy też w całości rzecz biorąc władz powiatowych w wykonywanie zadań stojących przed powiatem. Dziś bez zaangażowania aktywu gromadzkiego, bez rozwinięcia jego pełnej aktywności nie można poważnie myśleć o przeobrażeniach na wsi, które są przecież nakazem chwili. W tej sytuacji wszyscy musimy poświęcić wiele uwagi pracy politycznej w gromadach.

Dotychczasowe formy i metody pracy KP z komitetami gromadzkimi prowadziły do zasadniczego celu — do samodzielności w pracy tych komitetów, umocnienia ich roli i autorytetu. Autorytetu nie zdobędzie się biernością i bezkrytycznym patrzeniem na zło, autorytet zdobywa się aktywnością i inicjatywą polityczną i gospodarczą. Potwierdzają tę prawdę praktyczne przykłady.

Na przykład Komitet Gromadzki w **Szepietowie** jest rzeczywistym kierownikiem politycznym swej gromady. Wszystkie ważniejsze sprawy społeczno - polityczne i gospodarcze są omawiane na posiedzeniu KG, tu podejmowane są wnioski i decyzje. Materiały, które stanowią przedmiot obrad, są coraz lepiej przygotowywane. W posiedzeniach KG biorą udział sekretarze KP, członkowie Egzekutywy KP i czołowy aktyw gospodarczy. Poważnie zaangażowani w pracę partyjną są tutaj I-szy sekretarz KG — **Ireneusz Roszkowski,** towarzysze — **Władysław Mirecki, Władysław Baranowski** i inni. Członkowie KG obsługują zebrania podstawowych organizacji partyjnych. Towarzysze starają się rozwiązywać trudności sami. To samo można powiedzieć o Komitecie Gromadzkim w **Czyżewie, w Kobylinie** i innych gromadach.

Ostatnio komitety gromadzkie wybierały spośród siebie oprócz I-go sekretarza w miarę potrzeb, sekretarzy: propagandy, organizacyjnego i rolnego. Ten konkretny podział zakresu pracy i odpowiedzialności za dany odcinek, wpływa na podniesienie poziomu działalności KG. Komitet Powiatowy przeprowadza narady instruktażowo - szkoleniowe z resortowymi sekretarzami KG, co w poważnym stopniu pomaga im w wywiązywaniu się z tych obowiązków.

Komitet Powiatowy stara się pomóc komitetom gromadzkim w pracy przez udział jego członków w posiedzeniach KG, wysyłanie do gromad zainteresowanych towarzyszy — kierowników zakładów, instytucji czy organizacji społecznych. W sprawach kadrowych radzimy się sekretarza KG. W latach ubiegłych wysyłaliśmy aktyw powiatowy celem obsłużenia zebrań podstawowych organizacji partyjnych, bezpośrednio pomijając KG, obecnie aktyw wysyłamy do pomocy komitetom gromadzkim i one decydują o przydziale towarzyszy do poszczególnych organizacji. Komitety gromadzkie same organizują odczyty, zwracając się do Powiatowego Ośrodka Propagandy Partyjnej o lektora KP, lecz z wyraźnym wskazaniem miejscowości i tematu, gdyż KG orientuje się lepiej, gdzie należy wygłosić prelekcję i na jaki temat.

Poważny wkład w umocnienie naszych organizacji i KG mają nauczyciele — członkowie partii. W każdym komitecie mamy nauczycieli. Najczęściej oni właśnie nadają ton całej pracy. W 7 komitetach gromadzkich funkcje I-szych sekretarzy pełnią nauczyciele. Wielu z nich jest wykładowcami szkolenia partyjnego. W roku 1963/64 prowadzimy 55 zespołów szkoleniowych.

*

Powiat wysoko - mazowiecki jest powiatem wybitnie rolniczym, dlatego też problemem rolnym instancja powiatowa, komitety gromadzkie, wiejskie organizacje partyjne poświęcają dużo uwagi. W ostatnim czasie odbyliśmy wspólne zebrania komitetów gromadzkich PZPR i ZSL, na których omówiliśmy takie zagadnienia, jak **rozwój bazy paszowej, podniesienie hodowli i prace związane z „agrominimum". Rozwój kółek rolniczych, ich prawidłowa działalność jest dla naszego całego aktywu sprawą główną.** Z roku na rok kółek jest coraz więcej. W 1962 r. mieliśmy ich 155 — obecnie jest ich **187.**

Dorobkiem organizacji partyjnych jest to, że **obecnie we wszyscy członkowie partii chłopi są członkami kółek rolniczych.** Tylko w 1963 roku 9 kółek rolniczych powstało z inicjatywy podstawowych organizacji partyjnych. Mimo, że w ostatnim okresie praca podstawowych organizacji partyjnych z kółkami rolniczymi nabrała rumieńców, to jednak występują i tu zaniedbania. Szczególną uwagę musimy zwrócić na większe zaangażowanie się członków partii w pracach zarządów kółek, aby wykazywali troskę o należyte wykorzystanie i konserwację sprzętu oraz wyniki finansowe.

Szczególny nacisk musimy

Ciąg dalszy na str. 4

Pączkowy milioner

Pączkowym milionerem można nazwać Stanisława Kwiatkowskiego z miejscowej ciastkarni przy ul. Noworybnej w Lublinie. W okresie trwania swej pracy zawodowej usmażył on 10 milionów pączków.

Na budowie monieckiej

Tysiąclatki

„Nasza szkoła" otwarta będzie już we wrześniu

W bieżącym roku powiat moniecki otrzyma trzecią z kolei szkołę średnią — Liceum Ogólnokształcące, pomnik Tysiąclecia w Mońkach. Jest to również „nasza szkoła", ponieważ redakcja „Gazety Białostockiej" sprawuje patronat nad budową i przyszłym liceum.

Szkoła w Mońkach oddana będzie do użytku we wrześniu br. Uroczystości otwarcia zbiegną się z obchodami 10-lecia istnienia powiatu moniecklego.

W gmachu liceum kontynuowane są obecnie prace budowlane dzięki uruchomieniu centralnego ogrzewania. Pracuje tutaj obecnie 180 osób. W budynku internatu na 60 osób, robotnicy układają podłogi i tynkują wnętrza sal. Do pracy przystąpili też malarze. Budynek internatu gotowy będzie w marcu. Wiosną ruszą prace przy budynku szkolnym, a następnie zajęcia zewnętrznych i zagospodarowaniu otoczenia.

Do liceum nadchodzi już sprzęt. Są to ławki, krzesła, szafy, całe gabinety naukowe, kompletne wyposażenie internatu. Łączny koszt wyposażenia wyniesie 1 mln 200 tys. zł. Obecnie trwają również starania o skompletowanie kadry wykładowców i wychowawców.

Przewiduje się, że od września br. czynnych będzie w nowej szkole 6 oddziałów: dwie klasy 8, dwie 9 i dwie 10. Pierwsza matura odbędzie się w 1966 r.

(zm)

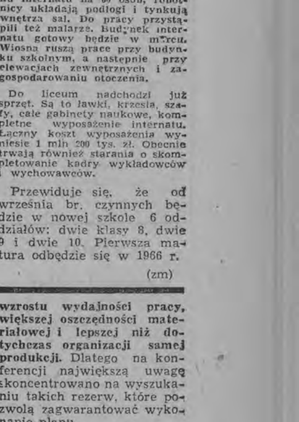

Zbiór wikliny

Doświadczalny Zakład Uprawy Wikliny w Bogdańcu (koło Białegostoku) uprawia 50 ha wikliny. Jest ona cennym surowcem do wyrobu mebli. Rocznie zbiera się około 300 ton wikliny na plantacjach w Bogdańcu. NA ZDJĘCIU: brygada Czesława Luta zbiera wiklinę.

CAF — fot. Moroz

Z obrad KSR w Hajnówce

Własnymi siłami

Załoga Zakładów Suchej Destylacji Drewna w Hajnówce udowodniła, że nawet w starym zakładzie można pracować dobrze i osiągać wysokie wyniki. Świadczy o tym wyraźnie przebieg ostatniej Konferencji Samorządu Robotniczego, na której dokładnie przeanalizowano ubiegłoroczną pracę całego zakładu. W trakcie obrad wykazano, że wywiązywanie się z zadań, a nawet ich przekraczanie zależy niemal wyłącznie od dobrej woli, inwencji i gospodarności samej załogi.

Zadania ub. roku nie były dla zakładu łatwe. Ostra zima zwolniła tempo produkcji. Ponadto rozpoczęto przebudowę wielu urządzeń i pomieszczeń

Kobieta

w społeczeństwie i rodzinie

„Kobieta w społeczeństwie i rodzinie" — to tytuł badań ankietowych przeprowadzonych przez Główny Urząd Statystyczny. Ponad 5.700 kobiet z całego kraju odpowiadało na 51 pytań dotyczących pracy zawodowej, gospodarstwa domowego, wychowania dzieci, działalności społeczno-politycznej, warunków mieszkaniowych, wypoczynku i rozrywek. Prawie wszystkie one (93,1 proc.) pracują zawodowo. Jednakże wśród wypowiedzi przeważa opinia, iż niewiasty nie powinny pracować zawodowo. Sądzą tak zwłaszcza kobiety zajmujące się pracą fizyczną. W miastach 5,4 proc. kobiet oddaje swe pociechy do żłobka, a 26,5 proc do przedszkola. Dużo gorzej jest na wsi.

Gospodarstwo domowe jest drugim warsztatem pracującej kobiety, 71 procentom kobiet, biorącym udział w ankiecie, zabiera to 5 i więcej godzin dziennie. Dalsze 26,3 proc. pracuje w domu od 4 do 5 godzin dziennie. Prawie połowa niewiast stwierdziła, że pracuje w domu bez żadnej pomocy ze strony domowników. Gotowaniem posiłków w dni powszednie zajmuje się ok. 78 proc. kobiet. W niedzielę i święta robią to prawie wszystkie.

37,4 proc. kobiet biorących udział w ankiecie pierze ręcznie, 46 proc. korzysta z pralek, a tylko 1,5 proc. oddaje bieliznę do pralni.

Blisko połowa ankietowanych posiada pralki, 15 proc. — odkurzacz, 7 proc. — lodówki i ok. 5 proc. — frotérki elektryczne.

Na rozrywki kulturalne i wypoczynek pozostaje kobietom niewiele czasu. Blisko połowa poświęca na ten cel mniej niż godzinę dziennie.

Jak więc wyglądają statystyczne „24 godziny życia kobiet"? Oprócz pracy zawodowej kobieta prawie 6 godzin poświęca na pracę domową, prawie 8 godzin — na sen, 1,5 godziny — na wypoczynek i zaspokajanie zainteresowań kulturalnych, pozostały czas — na posiłki, dojazd do i powrót z pracy, pomoc dzieciom w nauce i inne zajęcia. (PAP)

„Specjaliści"

Przedstawiciela administracji, do której należy nasz blok mieszkalny, ujrzeliśmy po raz pierwszy w naszym mieszkaniu w maju. Słuchaliśmy akurat sprawozdania radiowego z wyścigu kolarskiego, kiedy przedstawiciel administracji chciał sprawdzić, czy krany są w porządku. Ponieważ z jednego kranu kapała woda, więc dowiedzieliśmy się, że mogą nas za to ukarać grzywną pieniężną i że on, przedstawiciel administracji, specjalista od kranów, zaraz to naprawi. Ucieszyliśmy się, że taki uczynny i tak od razu usunie usterki. Ale któż oprze się głosowi sprawozdawcy radiowego, który „zapodaje", że nasz kolarz w żółtej koszulce jest niedaleko mety? Przedstawiciel administracji, specjalista od kranów, wysłuchał razem z nami sprawozdania z wyścigu i poszedł. Nie ujrzeliśmy już go więcej w naszym mieszkaniu. Krany naprawił „prywatny" specjalista.

Inny pracownik administracji przyszedł do nas jesienią. Powiedział: „będę zabezpieczał okna przed zimą, poproszę o krzesło, bo okna w korytarzu wysoko". Daliśmy krzesełko, a zaraz potem usłyszeliśmy brzęk tłuczonych szyb w korytarzu. Nową szybę wstawiono dopiero w styczniu roku następnego. Przez dwie zimy trochę nam wiało, ale trzeba było ocenić szczere chęci administracji.

Ostatnio odwiedził nas inny specjalista od kranów. A choć w naszym mieszkaniu wszystko było w porządku — specjalista przeciągnął szlauch pod drzwiami i czyścił przewody kanalizacyjne. Kiedy wyszedł, nie mogliśmy otworzyć drzwi, bo przez ten szlauch zaczęły się „zaciąć".

Najwyraźniej nie mamy szczęścia do specjalistów z administracji. Gdy się jeszcze ktoś pojawi, będziemy pukali w niemalowane drzewo. (as)

Krowa rekordzistka

Rzadko notowanymi wynikami może się pochwalić obora — przodującego na Ziemi Koszalińskiej PGR Lipka w pow. złotowskim. W oborze liczącej 109 krów, wiele z nich daje 6000 l mleka rocznie. Rekordzistka jest krowa — „Centra", dająca rocznie prawie 7.000 l mleka o zawartości 3,3 proc. tłuszczu. Od 100 krów uzyskuje się tu ponad 380 tys. l mleka rocznie. (PAP)

Puszcza Borecka (woj. olsztyńskie) w zimowej szacie.

CAF — fot. Moroz

Czterech białostoczan wylosowało samochody

25 stycznia br. w Centrali PKO w Warszawie odbyło się kolejne losowanie książeczek oszczędnościowych PKO premiowanych samochodami. Wśród posiadaczy 111.234 książeczek samochodowych wylosowano 103 samochody osobowe. Z ogólnej liczby wygranych, 4 samochody przypadły mieszkańcom naszego województwa.

Właściciel książeczki oszczędnościowej PKO nr 784369 UO wystawionej w Oddziale PKO w Bielsku Podlaskim wylosował samochód osobowy „Super Octavia", właściciel książeczki oszczędnościowej PKO nr 787413 UO wystawionej w Oddziale Miejskim PKO w Białymstoku wylosował samochód osobowy „Warszawa". Samochody osobowe „Syrena" padły na książeczki oszczędnościowe PKO nr 293080 UO i nr 783254 UO — obie wystawione w Oddziale Miejskim PKO w Białymstoku.

W naszym województwie mamy już obecnie 28 właścicieli samochodów, którzy uzyskali je dzięki premiowym książeczkom oszczędnościowym PKO. (h)

Zimowe wieczory w Policznej

Pozornie jedna wieś podobna do drugiej. Ale tylko pozornie. Każda prawie wieś ma coś charakterystycznego, ciekawego, różniącego ją od innych. Jedną z ciekawszych wsi w powiecie hajnowskim jest niewątpliwie Policzna. Wieś ta wyróżnia się spośród innych interesującym zespołem artystycznym. Kierownikiem tego zespołu jest komendant miejscowej straży pożarnej — Jan PIOTRUCZUK. Pomagają mu dzielnie Luba SZWED i nauczycielka Nadzieja MAJSTEROWICZ oraz Nina PIOTRUCZUK. Zespół liczy 20 członków i ma już bogaty dorobek artystyczny. Wystawił z powodzeniem „Matkę" Szaniawskiego, „Strażacką szopkę" Pierzchiewskiego, „Tanię" Arbuzowa oraz „Bierłozkę" w języku białoruskim.

Próby zespołu odbywają się w gromadzkiej świetlicy, którą jest strażacka remiza. Uczestnicy zespołu zadowoleni są z warunków, jakie stwarzają im opiekunowie zespołu, a mianowicie: koło Ochotniczej Straży Pożarnej i Gromadzka Biblioteka Publiczna. Mają ładną scenę, oświetlenie, miły i przytulny lokal. Spotykają się z uznaniem i powodzeniem nie tylko mieszkańców swojej wsi i gromady. Nie znaczy to jednak, że członkowie zespołu artystycznego w Policznej nie mają żadnych kłopotów. Oto od dłuższego czasu nie mogą zdobyć kurtyny i reflektorów. Władze kulturalne w Hajnówce obiecują zainstalowanie reflektorów. Natomiast z zakupieniem kurtyny, ze zbudowaniem na scenie kulis teatralnych jeszcze nie wiedzą, jak sobie poradzić. Poszukują również energicznie pomocy fachowej.

Obserwując pracowitość i zaradność zespołu artystycznego w Policznej, można apelować do Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, Związku Teatrów Amatorskich oraz Wojewódzkiej Biblioteki o większą pomoc temu zespołowi. Warto bowiem pomóc tym, którzy już tak wiele włożyli wysiłku w dziedzinie rozwoju kulturalnego swojej gromady. (lk)

Falochron z XVI wieku

Ekipy przedsiębiorstwa ... czerpalnych i podwodnych, ... cące przy poszerzaniu ... za Westerplatte, natrafiły ... fragmenty starego portu ... kiego. Przybyli na miejsce ... ukowcy-archeolodzy, po ... przowadzeniu wstępnych ... stwierdzili, że ok. 300 ... sosnowych pali, o grubości ... centymetrów, jest wbitych ... dno w czterech rzędach ... gości 250 do 300 metrów, ... sko wskazuje, że jest to ... wejście do portu gdańskiego ... okresu kiedy port ten należał ... Rzeczypospolitej, a Westerplatte ... oddzielone było od lądu ... Motławy do Zatoki Gdańskiej. (PAP)

Na przykład Dobrylas

Jeszcze do niedawna miejscowości Dobrylas Kurpiach nie było ... kiosku z gazetami. Obecnie jest tam ładnie wyposażony Klub Prasy i Książki „Ruch", który stanowi ... dek pracy kulturalnej ... około 900 mieszkańców.

Inny Klub Prasy i Książki „Ruch", który rozwija ... działalność kulturalną, ... duje się we wsi Szczeberwo, w pow. Ełk. Klub ... zorganizował już dla mieszkańców wsi 9 imprez ... turalno-rozrywkowych, ... re cieszyły się dużym ... wodzeniem. Nic więc ... nego, że wiele powiatów ... biega się o zorganizowanie ... podobnych klubów w ... gich wsiach i osadach.

Góry pokrywa śnieg

W górzystych terenach Czechosłowacji od dwóch dni występują silne opady śniegu. W Górach Kruszcowych potworzyły się zaspy o wysokości 1 metra, pokrywa śnieżna wynosi tu już 50 cm. Podobnie w Karkonoszach i Beskidach wczasowicze doczekali się nareszcie lepszych warunków; dotychczas na partach jeździć można było jedynie w niektórych miejscach.

Natomiast wysokie Tatry nadal pozostają niemal bez śniegu. Na szczycie Łomnickim jest go zaledwie 6 cm. Jednakże w najbliższych dniach oczekiwane są i tutaj większe opady. (PAP)

„Cudowna" ferma

W lipcu ub. r. Prokuratura Wojewódzka w Białymstoku wszczęła śledztwo w sprawie zysków, które rzekomo miała uzyskać ferma niebieskich lisów należąca do PGR Zalesie w pobliżu Ełku. Przeprowadzona kontrola wykazała panujący tam nieomal absolutny bałagan w dokumentacji lisów, magazynie, prowadzonych zakupach pasz, sprzedaży skór z ubitych lisów oraz sprzedaży lisów do dalszej hodowli. Ujawniła również fakty zaniżania wartości lisów, które były sprzedawane dla ferm prywatnych, oraz zawyżania wartości lisów przy sprzedaży dla ferm państwowych.

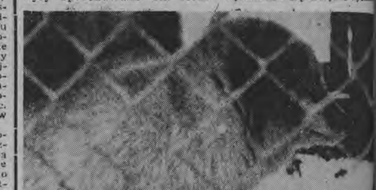

W niewytłumaczalny, nieomal „cudowny" sposób ginęły z fermy bardzo cenne, wysokiej klasy lisy norweskie o dużej wartości hodowlanej.

W toku dotychczasowego śledztwa ustalone już zostało, iż w czasie rocznych rozmaitości, które na fermie dokonywane były w końcu czerwca, sporządzany spis lisów był traktowany jedynie jako zwykła formalność, a arkusze spisowe zawierały stan lisów, przeciętnie o kilkaset sztuk więcej niż ich było w rzeczywistości. Ponadto do arkuszy spisowych dopisywano pewną ilość lisów jako wynik przyrostu hodowlanego w okresie roku, w istocie ten przyrost hodowlany nie istniał.

Ten proceder prowadzono od kilku lat, jednakże w końcu czerwca ub. r. przyłapano na gorącym uczynku, kierownictwo fermy, które dopisało do remanentu 600 lisów. Pracownicy fermy, nie spodziewając się absolutnie „wpadki" sądzili, iż i tym razem uda się fałszerstwo. Metoda była prosta. Aby uniemożliwić kontrolę sporządzano fikcyjne protokóły padnięć i zagryzień lisów.

Po remanencie przeprowadzonym w czerwcu ub. r. kierownictwo fermy sporządziło protokóły wykazujące rzekome padnięcie i zagryzienie lisy w ilości 120 sztuk. W tym celu powołano nawet komisję. Co prawda członkowie komisji niczego nie zauważyli sami na tym, co podpisali, a lekarz weterynarii tych padłych lisów najprawdopodobniej na oczy nie widział.

Przeprowadzone skrupulatnie rozliczenie fermy niebieskich lisów wykazało, że powstał w ciągu kilku lat brak około tys. sztuk lisów wartości ... 1 mln 800 tys. zł.

Maszynacje swoje kierownictwo fermy tłumaczyło ... wykazania się dużymi zyskami uzyskania tym samym pozorów funduszu zakładowego.

W chwili obecnej ... cie śledczym oczekują ... zakończenie śledztwa i ... prawę sądową — kierownika fermy — **Karol Bohaterowicza**, magazyniera **Lucyna Sawińska**, brygadzistów, Franciszek **Lewandowski** i ... cownik fermy, **Pelagia Jewska.**

Śledztwo w sprawie ... nionych nadużyć ... zakończone przypuszczalnie w połowie lutego br. (h)

Dla poprawy zaopatrzenia rynku

Program jakościowej ofensywy

Zespół fachowców, ułożył wieloletni (na okres 1964—1970) program działania na rzecz poprawy jakości wyrobów przemysłowych. Powszechnym instrumentem poprawy walorów użytkowych towarów stanie się w tym czasie znak wysokiej jakości: „1" i „9". Obecnie przedsiębiorstwa dostarczają w ciągu roku 1/3 swoich produktów opatrzonych tymi znakami i wyroby te mają zalewie 1,5-procentowy udział w wartości towarów znajdujących się na rynku. Program jakościowej ofensywy zakłada podniesienie udziału towarów z „jedynką" do 30 procentowej wartości produktów przeznaczonych na rynek.

Środki organizacyjno-ekonomiczne dla uzyskania tak znacznej poprawy sytuacji zawarte są w przygotowywanym obecnie projekcie nowych przepisów o znaku jakości. Przede wszystkim projektuje się wielokrotne rozszerzenie listy wyrobów, których producenci mają obowiązek uzyskania znaku jakości. Znajdą się na niej wszystkie ważniejsze artykuły przemysłowe trwałego użytku oraz artykuły konsumpcyjne. Dla producentów wyrobów z „jedynką" przewidziano szereg przywilejów w zaopatrzeniu w surowce i środki inwestycyjne, specjalny fundusz nagród oraz — sankcje za niewykonanie zadań. Proponuje się, by zadania w zakresie poprawy jakości wyrobów wstawiać do zakładowych planów postępu technicznego, a wartość produkcji z „jedynką" umieszczać w rocznych planach przedsiębiorstw. Niewykonanie planowych zadań spowoduje kare w formie zmniejszenia wypracowanego zysku.

Odtąd co roku Biuro Jakości ustalić będzie z przedsiębiorstwami resortów kierunki jakościowej ofensywy i ustalać spis wyrobów posiadających istotne znaczenie dla gospodarstwa rynku, które w pierwszej kolejności muszą osiągnąć poziom gwarantujący przyznanie „jedynki". (AR)

Z gotowych elementów

W Wodzisławiu na Opolszczyźnie rozpoczął się montaż bloku mieszkalnego, który stanowił nadany owoc starań o potanienie kosztów i podniesienie jakości mieszkań. Kaciborskie Zakłady Żelbetowe i Betoniarskie wyprodukowały wszystkie elementy, likwidując większość rejestrowych prac wykończeniowych. Innowację stanowią stropy bezbelkowe oraz gotowe elementy ... do wykładania schodów i balkonów. Wyeliminowano także tynkowanie ścian zewnętrznych ... gotowych bloków z gotową fakturą). (PAP)

Patronat nad spółdzielnią produkcyjną

Technikum Mechaniczne objęło patronat nad spółdzielnią produkcyjną w Krzywej, w pow. bielskim. Rozpoczęto od kontaktu z młodzieżą. Grupa działania ZMS i szkolna orkiestra wyjechały do Krzywej, zorganizowano zabawę.

Warsztaty Technikum Mechanicznego zobowiązały się wyposażyć kuźnię w Krzywej, wykonać wyciąg i inne urządzenia. Spółdzielnia produkcyjna kończy bowiem budowę warsztatów mechanicznych do remontu sprzętu rolniczego. Zobowiązania warsztatów Technikum Mechanicznego mają być zrealizowane na 1 maja. (a)

Uwaga, kandydaci na studia SGPiS

Przy Zarządzie Uczelnianej ZMW w SGPiS w Warszawie istnieje stały i koresponden... ny punkt informacyjny dla ... dydatów na studia w tej ... ni. Punkt udziela informa... warunkach przyjęcia, tok... dów i perspektywach pra... ich ukończeniu.

Korespondencje należy ... wać na adres: Zarząd Uczelniany Związku Młodzieży Wiejskiego przy Szkole Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie, Aleje Niepodległości 162, p. 8...

ZIMOWE IGRZYSKA OLIMPIJSKIE IX

ZSRR 1964 FRANCE

Od Chamonix do Innsbrucku

„W Igrzyskach Olimpijskich Nie najważniejsze jest zwycięstwo Lecz uczestnictwo i walka..."
(słowa twórcy nowożytnych Igrzysk Olimpijskich barona Piotra de Coubertin).

CHAMONIX I — 1924

Polacy wzięli już udział w tych Igrzyskach Zimowych. Startowała skromna ekipa. ... gucewicz (łyżwiarstwo) zajął 8 miejsce, a w skokach Krzeptowski — 21.

ST. MORITZ II — ROK 1928

Po raz pierwszy obok narciarzy, na Igrzyska ... jechała polska drużyna hokejowa. Niestety ... lacy odpadli z dalszych rozgrywek, przegrywając z Czechami 2:3. Oprócz hokeistów, startowali ... narciarze. Na 50 km Krzeptowski II był 13, a ... 18 km Bujak zajął 17 miejsce.

LACE PLACID III — 1932

Dzięki pomocy PKOl, Polska zgłosiła do ... igrzysk 11 hokeistów i 5 narciarzy. Igrzyska, z powodu braku śniegu, zostały nazwane „zieloną olimpiadą". Niestety, nasza reprezentacja nie odniosła sukcesów. W biegu na 18 km Br. Czech zajął 18 miejsce, a ... Marusarz — 27. Nieoczekiwaną porażkę ponieśli Norwegowie, prawdopodobnie dlatego, że rzekomo źle posmarowali narty. W konkurencji otwartych skoków Br. Czech zajął 12 miejsce, a St. Marusarz był 17. W kombinacji Br. Czech zajął 7 miejsce, co wówczas było uważane za wielki sukces polskiego narciarstwa.

GARMISCH PARTENKIRCHEN IV 1936

Były to pierwsze Igrzyska Zimowe, które ... ograne zostały w doskonałych warunkach atmosferycznych i... faszystowskich politycznych, w ... rujów hitlerowskich ekspansji. Po raz pierwszy ... nięte i zagryzione lisy w ... 120 sztuk. W tym celu powo... nawet komisję. Co prawda ... kowie komisji niczego nie ... wiali się nad tym, co pod... a lekarz weterynarii tych ... niętych" lisów najprawdopodobniej na oczy nie widział.

Przeprowadzone skrupulatnie rozliczenie fermy niebieskich lisów wykazało, że powstał w ciągu kilku lat brak około ... tys. sztuk lisów wartości ... 1 mln 800 tys. zł.

Machinacje swoje kierownictwo fermy tłumaczyło ... wykazania się dużymi zyskami ...

uzyskania tym samym pozorów funduszu zakładowego.

W chwili obecnej ... cie śledczym oczekują ... zakończenie śledztwa i ... prawę sądową — kierownika fermy — **Karol Bohaterowicza**, magazyniera **Lucyna Sawińska**, brygadzistów, Franciszek **Lewandowski** i ... cownik fermy, **Pelagia Jewska.**

Śledztwo w sprawie ... nionych nadużyć ... zakończone przypuszczalnie w połowie lutego br. (h)

GARMISCH PARTENKIRCHEN IV 1936

Były to pierwsze Igrzyska Zimowe, które rozegrane zostały w doskonałych warunkach atmosferycznych i... faszystowskich politycznych, w nastroju hitlerowskich ekspansji. Po raz pierwszy ... ście polacy liczyli się ze zdobyciem medalu. Niestety, wicemistrz świata w skokach z Lahti — Stanisław Marusarz, startował ostatniego grypą. Zastąpienie go miejsce na czwórkę Skanawów oraz 7 w kombinacji. W sztafecie Polacy zajęli 7 miejsce, a w biegu zjazdowym Br. Czech zajął 20.

ST. MORITZ V — 1948

Minęły zaledwie trzy lata od wielkiej zawieruchy wojennej. Cały świat był uwikłany w rozmaitego rodzaju trudności. Na szczęście, życie nie zna przeszkód. Te same prawa dotyczą też sportu. Paszporty do St. Moritz zdobyło 12 narciarzy i hokeiści. Na 18 km Dziedzic był 38, a Kwapień — 47. Zawiedli skoczkowie, z których najwięksi mieli największe nadzieje. Jedynie punkt za 6 miejsce zdobyli hokeiści, wygrywając z Włochami i Austrią. Bezpośrednie spotkanie w hokeju o złoty medal pomiędzy Kanadą i Czechosłowacją przyniosło dziś rzadki wynik 0:0. O pierwszym miejscu zaszły jedynie lepszy stosunek bramek reprezentantów „klonowego liścia".

OSLO VI — 1952

Międzynarodowy ekspres opuścił Dworzec Główny w Warszawie, zabierając z sobą 17 hokeistów, 6 narciarki i 14 narciarzy. Pierwsze dni w Norwegii okazały się jednak niezbyt przyjemnie. Pod przemożnym wpływem Amerykanów, bezstronni dotychczas zazwyczaj Norwegowie, różnie traktowali reprezentantów różnych krajów. Nasi narciarzy, którzy wyjechali do Norefield, umieszczono w chacie gorzej urządzonej niż ... mieszkańcy i Kanadyjczycy zgrupowani zostali w najwytworniejszym hotelu. Skutki tego zaostrzenia nie dały na siebie długo czekać. Mając nie w temperaturze zero stopni, wielu zawodników przeziębiło się. Energiczna jednak interwencja PKOl odniosła natychmiastowy skutek. Jedynie punktowane miejsce (6) zdobyli hokeiści, co uznane zostało przez wszystkich eksperów za wielki wyczyn. Narciarze pozostali absolutnie w cieniu Norwegów, Szwedów i Finów ... narciarskich. Na Olimpiadzie w Oslo zabłysnęli jedynie swoich nieprzeciętnych umiejętności tylko ... narciarskich: Brenden, Hakkujinem i Jernberg.

CORTINO D'AMPEZZO VII — 1956

VII Zimowe Igrzyska Olimpijskie były największym dotychczas sportowym świętem ... imowym. Padł rekord uczestnictwa — 1200 ... reprezentantów z 33 państw, w tym 34 zawodników reprezentujących Polskę. W Igrzyskach ... ch po raz pierwszy startowali przedstawiciele ... ZSRR i po raz pierwszy po wojnie wystąpili wspólnie reprezentanci obu państw niemieckich. Duży sukces odnieśli Polacy, zdobywając po raz pierwszy przez Franciszka ... Gąsienicę srebrny medal w konkurencji klasycznej. Narciarzami, o których wiele się mówiło, byli Austriacy, a zwłaszcza Toni Sailer. Dokonał on nie lada sztuki, „zwyciężył" wszystkich w trzech konkurencjach alpejskich, co dało mu trzy złote medale olimpijskie.

SQUAW VALLEY VIII — 1960

Olimpijczycy opuszczali Warszawę w nie najgorszym nastroju. Nasza nadzieja na miejsce punktowane — Zdzisław Hryniewicki walczył ze śmiercią po tragicznym wypadku na skoczni podczas treningu. Olimpiada w Squaw Valley została świetnie zorganizowana przez Walt Disney'a. Olbrzymi triumf po raz pierwszy święciły polskie łyżwiarki. Dwie flagi biało-czerwone wzeszły w „Dolinie Indianki" na maszt. Elwira Seroczyńska w biegu na 1500 m zdobyła srebrny medal, a Helena Pilejczykowa — brązowy. W biegu na 1000 m Seroczyńska, mająca wielkie szanse na zdobycie złotego medalu upadła na wirażu, grzebiąc nadzieje na złoty medal.

INNSBRUCK IX — 1964 r.

Opracował: (Let)

Na olimpijskich taflach hokejowych

Mimo, że oficjalne otwarcie Igrzysk Olimpijskich nastąpi dopiero dziś, w Innsbrucku rozegrano już spotkania eliminacyjne w hokeju na lodzie. Wyłonili oni 8 zespołów, które grać będą w grupie „A" — oraz ósemkę walczącą w grupie „B" o miejsca 9—16. W inauguracyjnym spotkaniu Kanada rozgromiła Jugosławię 14:1 (5:1, 6:0, 3:0). W następnym spotkaniu Norwegia przegrała z Szwajcarią 1:5 (0:2, 0:1, 1:2). Z kolei Czechosłowacja rozgromiła Japonię 17:2 (8:0, 3:2, 6:0).

komunikaty

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO W BIAŁYMSTOKU ul. Sienkiewicza 77, tel. 70-22, prowadzi **kursy kwalifikacyjne** wszystkich rzemiosł, zawodów przemysłowych, bhp, o. ppoż., palaczy kotłów par. i c. o., kierowców motocyklowych i inne. Zapisy przyjmowane są codziennie w godz. 8—15. k 80-9

Zarząd Miejski Ligi Obrony Kraju w Białymstoku przyjmuje zapisy na **KURS RADIOMECHANIKÓW.** Dla rocznika poborowego zniżka 50 proc.

Zebranie organizacyjne kursu odbędzie się w Klubie Łączności przy ul. Lipowej 35 a w dniu 11 II. 64 r. o godz. 17.50 g 347-0

PREZYDIUM POWIATOWEJ RADY NARODOWEJ Wydział Budownictwa Urbanistyki i Architektury w **Dąbrowie Białostockiej** zgodnie z art. 22 ustawy z dnia 31 stycznia 1961 r. o planowaniu przestrzennym podaje do publicznej wiadomości, że w Prezydium PRN (pokój nr 33) w okresie **od dnia 29 stycznia do 11 lutego 1964 r. będzie wyłożony projekt planu** szczegółowego osiedla mieszkaniowego budownictwa indywidualnego zawartego ulicami Grodzieńską, Obwodową, Różanostocką i Wspólną.

Zainteresowane jednostki gospodarki uspołecznionej, organizacje społeczne i zawodowe, stowarzyszenia oraz osoby prywatne mogą w okresie wyłożenia projektu składać uwagi i wnioski do projektu. k 100-1

przetargi

DYREKCJA MIEJSKIEGO HANDLU DETALICZNEGO ARTYKUŁAMI PRZEMYSŁOWYMI W BIAŁYMSTOKU, ul. Sienkiewicza 40, tel. 75-84, ogłasza **przetarg nieograniczony** na sprzedaż samochodu osobowo-towarowego (furgon) marki „Skoda" typ 1201, który odbędzie się **w dniu 15 lutego 1964 r.** o godz. 11 w Białymstoku przy ul. Manifestu Lipcowego 12. Cena wywoławcza samochodu wynosi 29.000 zł. Prawo udziału w przetargu mają osoby prawne i osoby fizyczne zatrudnione w gospodarce uspołecznionej.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić do kasy Dyrekcji lub na konto Dyrekcji w NBP I Oddział Miejski w Białymstoku nr 102-6-60 wadium w wysokości 10 proc. ceny wywołania.

Samochód można oglądać w każdy czwartek w godz. 12—15 w garażu przy ul. Manifestu Lipcowego 12. k 95-1

WYDZIERŻAWIMY LUB ODPRZEDAMY obiekty po b. Zakładzie Mleczarskim w Grajewie przy ul. Łomżyńskiej 33;

Plac 2784 m kw., powierzchnia pomieszczeń produkcyjnych — 221 m kw., 1 mieszkanie, biura, piwnice pow. 56 m kw., magazyny i garaże. Całość ogrodzona i skanalizowana.

Warunki do uzgodnienia z Okręgową Spółdzielnią Mleczarską w Grajewie z siedzibą w Prostkach. k 97-0

KIEROWNICTWO TARTAKU PRZEMYSŁU LEŚNEGO W PŁOCICZNIE, pow. Suwałki, ogłasza **SPRZEDAŻ,** drogą przetargu publicznego, konia wałacha maści kasztan, lat 17.

Przetarg odbędzie się **w dniu 8. II. 64 r.** o godz. 9 w tutejszym tartaku. Cena wywoławcza — 5.000 zł. Oferty należy składać na adres jak wyżej. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 8. II. br. Udział w przetargu mogą brać instytucje społeczne, spółdzielcze oraz osoby prywatne.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Tartaku do dnia 7. II. 64 r.

Konia mo... a oglądać codziennie, od godz. 12 do 13. k 96-1

ogłoszenia drobne

PRACA

Potrzebna pomoc domowa. Białystok, Orzeszkowej 9 m. 33. g 331-1

Potrzebna pomoc do dziecka. Wiadomość: Białystok, Aleja 1 Maja 17 m. 43 (po godz. 16). g 334-1

Potrzebna pomoc do dziecka od zaraz. Białystok, Grottgera 2/b m. 22. g 335-1

LOKALE

Samotny magister poszukuje jednoosobowego, niekrępującego pokoju, najchętniej w centrum śródmieścia. Oferty pisemne do Biura Ogłoszeń „BOS". g 283-1

Osobie samotnej udostępnię mały pokoik z ... dzielnym wejściem. Białystok, Kościuszkowo 6 (Pietrasze). g 335-1

Odstąpię pokój samotnym paniom. Białystok, ul. Kołłątaja 32 (dzielnica Skorupy). g 340-1

KUPNO

Kupię samochód osobowy „Syrenę" po dużym wypadku (może być nie na chodzie). Oferty pisemne z ceną oraz dokładną informacją o stanie techn. proszę kierować do Biura Ogłoszeń „Gazety Białostockiej" nr 335. g 326-1

SPRZEDAŻ

Działki budowlane, 2000 m. kw. każda, w dobrym punkcie k/Tarnuna — sprzedam. Zygmunt Jasiński, Grebocin, pow. Toruń. p 131-1

Ciągnik „Zetor" — sprzedam. Albin Rojna, p-ta Chorzonowa Nowa, pow. Dąbrowa Białostocka. p 141-1

Plac o powierzchni 600 m. kw. przy ul. Antoniuk-Fabryczny — sprzedam. Wiadomość: Białystok, Ukośna 35. g 332-1

14 ha gruntów wraz z łąką i zabudowaniami we wsi Majcan, poczta Michałowo — sprzedam na dogodnych warunkach. Wiadomość: Zrajkowska — Białystok, Wiktorii 21 m. 1. g 337-1

ZGUBY

Zginął pies myśliwski wyżeł, gładki, szary, w brązowe łaty, łeb brązowy. Żywi szczególnie: sierść nad kręwym, tylnym kark... strzyżona, ogon ucięty. Odprowadzić za wynagrodzeniem na adres: Białystok, ul. Dzieścinny 39, tel. 48-44. g 341-1

Milanowskiej Halinie i Noskowicz Walentynie skradziono legitymację ... wydane przez PZ ... cenu. Ogłoszenie ... w Białymstoku. g 327-1

Sulik Janina zgubiła legitymację szkolną. g 329-1

Romanowska Irena zgubiła świadectwo ukończenia 7 klas Szkoły Podstawowej nr 7 w Białymstoku. g 339-1

Osiecka Maria zgubiła świadectwo dojrzałości wydane przez Liceum Ogólnokształcące w ... Łomży. pg 152-1

Kółko Rolnicze w Hu... sikach. Zgubiono kluczyk do pojazdu mechanicznego traktora marki „Ursus C-325", zarejestrowanego w roku 1962, wydaną przez Wydział Komunalnej Dyrekcji Budowli w Bielsku Podlaskim. pg 132-1

Dokąd dziś idziemy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr im. Al. Węgierki — „Pygmalion", godz. 19.

Kameralny — nieczynny.

KINA

„Pokój" — „Dwa żebra Adama", prod. pols. (od lat 16), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.15.

„Ton" — „Herszt", prod. franc. (od lat 16), dod. — „Chłopska jesień", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — „Dziewczyna z wyspy", prod. meks. (od lat 16), dod. — „Wieża malowana", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„PPP-IK" — „Dwaj panowie N", prod. pols. (od lat 16), godz. 15.30, 17.45 i 20.

Kino-Teatr Zw. Zaw. — Operetka Lubelska — „Dziekuję Ci Ewo", godz. 17 i 20.

Kino MO — „Wąwóz grozy", prod. rum. (od lat 12), godz. 16, 18 i 20.

„Kosmos" — „Pół żartem, pół serio", prod. USA (od lat 18), godz. 15.

DDK Nowe Miasto — „Trzecia licealna", prod. włoski (od lat 16), dod. — „Zamek w Łańcucie", godz. 17 i 19.15.

MUZEUM

Muzeum Ratusz — czynne od godz. 11 do 17: Wystawy archeologiczna, etnograficzna, historyczna. Galeria Malarstwa Polskiego.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — czynne od godz. 11—17. Wystawa — „Polski plakat polityczny".

KLUBY

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch" czynny od godz. 10 do 22.

Klub „Siedmiu" — ul. Wesołowskiego 1, Dom Prasy II p. czynny od godz. 16—22.

W POZOSTAŁYCH

KINA

„Polonia" w Ełku — „Rodzaj miłości"

„Zorza" w Ełku — „Niepotrzebny"

„Orzeł" w Ełku — „U progu życia"

„Jantyk" w Suwałkach — „Zawrót głowy"

„Merkury" w Suwałkach — „Od Apeninów do Andów"

„Milleninm" w Łomży — „Najlepszy z wrogów".

Październik w Łomży — „Pijany anioł"

Zambrów — „Przeminęło z wiatrem"

W RAZIE WYPADKU

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 09, informacji pogotowia 22-22.

Pogotowie dziecięce czynne od godz. 15 do 7.

Pogotowie MO — tel. 07.

Straż Pożarna — tel. 08.

Apteka nr 63, ul. Mickiewicza 22, tel. 44-17.

Apteka nr 7, ul. Wesołowskiego 2, tel. 42-43.

Radio i telewizja

PROGRAM I

7.25 Muzyka; 8.50 Publicystyka mieszanowa; 9.30 Melodie rozrywkowe; 10.15 Muzyka operowa; 11.00 Transmisja z Igrzysk Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Innsbrucku; 12.15 „Rolnicy kwadransem"; 12.45 Rosyjskie melodie ludowe; 13.25 Muzyka dla wszystkich; 14.00 „Nim się książka ukaże" — fragm. nowej przozy A. Sierna; 15.10 „Postęp w gospodarstwie domowym"; 16.35 Program młodzieżowy; 17.20 „Na wirażu"; 18.00 Koncert życzeń; 19.00 Radiowy kurs nauki języka francuskiego; 19.20 Piosnki serbowe — Łużyczanki; 20.30 Przegląd filmowy „Kamera"; 21.00 Koncert chopinowski; 21.40 „Kwadrans dla pań"; 22.00 Wieczorny koncert muzyki rozrywkowej i tanecznej.

PROGRAM II

7.50 Muzyka; 8.15 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego; 8.40 Koncert dnia; 10.00 Grają słynne orkiestry; 10.30 Koncert; 11.00 Z zeszytu J. S. Bacha; 12.15 Włoskie piosenki; 12.30 BUR; 13.45 „Kraj" — suita Wiechowicza; 13.25 „Popioły" — odc. pow. S. Żeromskiego; 14.20 „Nowi w Technika"; 15.00 „Posłuchajmy muzyki i o muzyce"; 15.20 Dla dzieci; 16.30 Z miast i wsi województwa; 16.45 Radio-reklama; 16.50 Aud. literacka; 17.00 Piosenki śpiewają; W. Brojecka, K. Jędrusik, J. Polomski i T. Woźniakowski; 18.0 „Usługowe kłopoty" — rep.; 18.40 „Ekonomiczny problem tygodnia"; 19.05 „Człowiek jak człowiek" — słuch.; 21.05 Gra Ork. Tanecznа PR; 22.10 Rozmowa z Min. Kultury i Sztuki.

PROGRAM TELEWIZYJNY

10.15 Program dnia; 10.20 Dla szkół: 10.55 IX Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Innsbrucku; 13.00 Przerwa; 17.00 Wiadomości dziennika; 17.05 Widowisko dla młodzieży: „Piotr i Magnolia"; 17.50 „Niedokończony dyptyk" — rep.; 18.10 TV Magazyn Medyczny;

Lekarz w PGR

Niby rzecz zrozumiała: każdy pracownik gospodarstwa państwowego może korzystać z wszelkich usług służby zdrowia. Ma prawo żądać pomocy lekarskiej dla siebie i dla swej rodziny. W rzeczywistości nie jest to jednak takie proste. Ośrodki zdrowia, zwłaszcza w północnych powiatach naszego województwa, rozsiane są rzadko. Np. w pow. gołdapskim znajduje się tylko jeden ośrodek w Baniach Mazurskich, który nie zapewnia — rzecz jasna — należytej opieki lekarskiej pracownikom gospodarstw państwowych w tym powiecie. Podobnie wygląda sytuacja i w pow. oleckim oraz ełckim.

Przeszło rok temu powstała koncepcja uruchomienia w niektórych gospodarstwach gabinetów zdrowia. Prezydium WRN usankcjonowało nawet tę koncepcję specjalną uchwałą, w myśl której powstało w pow. oleckim 11 gabinetów lekarskich, a w pow. gołdapskim — 12 gabinetów. Gospodarstwa zatroszczyły się o lokale i ich wyposażenie oraz samochody, które dowoziłyby do lekarza pracowników z sąsiednich gospodarstw. W tym celu wygospodarowano jednak tylko pół etatu lekarskiego, sytuacja jest więc lepsza niż poprzednio, ale nie taka, jakiej należałoby oczekiwać. Lekarz miałby pełne ręce roboty nawet na całym etacie.

W Olecku natomiast lekarz pracował na 3/4 etatu. Ostatnio jednak umowa została rozwiązana. Wydział Zdrowia w Olecku tłumaczy się brakiem środków finansowych oraz brakiem lekarzy. Ta sama sytuacja panuje i w pow. ełckim. Gospodarstwa mają możliwości uruchomienia gabinetów lekarskich. Co jednak wart gabinet bez lekarza?

W gospodarstwach państwowych w rejonie EGO zatrudnionych jest ponad 5 tys. pracowników, nie licząc członków rodzin. Sytuacja pod względem zdrowotności nie jest najlepsza. Ostatnie prześwietlenia wykazały np., że około 20 proc. pracowników gospodarstw w pow. ełckim jest chorych lub podejrzanych o gruźlicę. Wydział Zdrowia Prezydium WRN zarządził prześwietlenie całych załóg już od 1 lutego br.

Wiadomo także, że opieka lekarska to również profilaktyka, podnoszenie stanu higieny. Ważna jest też pomoc i opieka nad kobietą w gospodarstwie państwowym, nad dziećmi często niewłaściwie odżywianymi i zaniedbanymi. Dlatego też potrzeba tu i więcej troski o te sprawy ze strony rad narodowych. O warunki mieszkaniowe i warunki pracy lekarzy, podejmujących pracę na wsi i w gospodarstwach państwowych.

Kilka gospodarstw doczekało się również gabinetów stomatologicznych. Nie trzeba udowadniać, jakie to udogodnienie dla ludzi, których praca nie trwa 8 godzin, a brak czasu często nie pozwala zadbać o własne zdrowie. Między innymi gabinety stomatologiczne uruchomione zostały w NORACH, PISANICY, LENARTACH, KNYSZYNIE i SŁUCZU.

Do niedawna taki gabinet istniał również w Zakładzie Instalacyjno - Montażowym w Ełku. Korzystała z niego 400-osobowa załoga tego zakładu oraz pracownicy ZBR, jak również Inspektoratu PGR. Ale w roku ubiegłym Wydział Zdrowia odwołał stąd lekarza-dentystę uzasadniając to tym, że pracownicy tych placówek mogą korzystać z przychodni miejskiej. Nonsens? Chyba tak.

Planuje się w tym roku uruchomienie 7 gabinetów stomatologicznych w pow. oleckim. Zatrudnienie lekarza-dentysty pozostaje jednak pod znakiem zapytania. Jak informuje nas Związek Zawodowy Pracowników Rolnych, tylko Wydział Zdrowia w Gołdapi wykazuje troskę, by sprawę opieki lekarskiej i dentystycznej w gospodarstwach państwowych rozwiązać pomyślnie. W Ełku i Olecku ta troska nie jest wystarczająca, a więc i sytuacja nie najlepsza. (zag)

Festiwal trwa

Amatorzy
—przed komisjami konkursowymi

Ogólnopolski Festiwal Amatorskich Zespołów trwa. Raz po raz przed komisjami konkursowymi stają zespoły estradowe, kukiełkowe i dramatyczne. Najlepsze typowane są do eliminacji powiatowych, wojewódzkich, a te, których poziom okaże się najwyższy, wyjadą na eliminacje centralne.

Eliminacje odbywają się w wielu powiatach naszego województwa. Ostatnio np. przed komisją powiatową stanęły amatorskie zespoły teatralne z pow. gołdapskiego. W powiecie tym istnieje 14 zespołów tego rodzaju. Do przeglądu wytypowano siedem spośród nich: dwa zespoły z Dubeninek i po jednym z Obszarników, Rogali, Żabina, Zawad i Liceum Ogólnokształcącego w Gołdapi. Zespoły z Żabina i Zawad nie przybyły na eliminacje tak, że w sumie przegląd stał się popisem amatorów z czterech miejscowości.

W Dubeninkach istnieją dwa zespoły teatralne. Oba prowadzi kierownik miejscowej świetlicy, **Marian Zaborowski**, przy pomocy nauczyciela, **Władysława Eberharda**. Jeden z zespołów wystawił „Kłopoty z dziewczyną", a drugi „Ogień na mnie" i właśnie ten ostatni zespół komisja uznała za najlepszy w powiecie.

Trzy następne zespoły — z Obszarników, prowadzony przez nauczycielkę **Mieczysławę Żmudzin**, z Rogali, pracujący pod kierunkiem nauczycielki **Heleny Serafin** oraz z Liceum Ogólnokształcącego w Gołdapi, którym kieruje polonistka, mgr **Aleksandra Ratasiewicz** — wystawiły „Wilk syty i owca cała", „Noc wigilijną" i „Supełek". (k)

Inauguracja obchodów
20-lecia Łomży

W Liceum Pedagogicznym w Łomży odbyła się ostatnio uroczysta inauguracja obchodów 20-lecia PRL w tym powiecie. Po referacie, obrazującym dorobek Polski Ludowej w dziedzinie gospodarki, oświaty i kultury odbyły się występy artystyczne w wykonaniu młodzieży szkolnej.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz powiatowych i miejskich z I sekretarzem KP PZPR, Zenonem Włodarkiem i przewodniczącym Prezydium PRN, Romualdem Łazarowiczem na czele.

W czasie uroczystości przewodniczący, Romuald Łazarowicz, udekorował Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski Włodzimierza Fedyszyna, dyrektora Liceum Pedagogicznego, zasłużonego pedagoga, znanego działacza partyjnego i społecznego. saw)

„LEŚNE ŻNIWA"

W dużych kompleksach leśnych Białostoczyzny trwają w pełni „leśne żniwa". Warunki są sprzyjające. Łagodna jak na tę porę roku temperatura ułatwia pracę ludziom zajmującym się wyrębem i wywózką drewna. Zmarznięta ziemia ułatwia dojazd na podmokłe tereny, położone w głębi lasów. Transporty drewna płyną więc nieprzerwaną strugą na bocznice kolejowe, skąd — po załadowaniu na wagony — wyruszają „w Polskę".

NA ZDJĘCIU: załadunek drewna na stacji kolejowej w Augustowie. (sg)

Fot. Z. ZAREMBA

Pedagog CO SIĘ ZOWIE

Na trasie Białystok — Bielsk Podlaski leży małe, podmiejskie miasteczko Zabłudów, które swój rozwój i znaczenie przeżyło przed kilkoma wiekami. Nie wybrałem się tam, aby podziwiać zabytkowe budowle, często odwiedzane przez turystów. Pojechałem do Zabłudowa, aby porozmawiać ze znanym w środowisku nauczycielskim kierownikiem tamtejszej szkoły podstawowej **Czesławem Nurczewskim**.

Na skraju zabytkowego parku stoi okazały, jednopiętrowy, ładnie prezentujący się budynek. To szkoła. Za chwilę siedzę już w ładnie urządzonym, przytulnym gabinecie. Cały pokój zastawiony różnego rodzaju przyborami szkolnymi, mapami, jest nawet aparat projekcyjny, magnetofon itp. Z wiszących na ścianach dyplomów odczytuję... za zdobycie, za zajęcie..., uznanie... itp. Kierownik Czesław Nurczewski wysoki mężczyzna w średnim wieku opowiada o swej prawie 20-letniej pracy pedagogicznej w Zabłudowie.

Wykłada ulubione przez siebie przedmioty: fizykę i chemię. Wspaniale urządzona pracownia której nie powstydziłaby się żadna szkoła średnia, czy podstawowa w mieście wojewódzkim, telewizor, magnetofon, aparat do wyświetlania filmów, gwarantują młodzieży wysoki poziom nauczania. Przedłużeniem pracy czysto dydaktycznej podczas godzin lekcyjnych są zajęcia z dziećmi w przeróżnych kółkach zainteresowań: fotograficznych, fizyko - chemicznych, artystycznych, modelarskich, czy tych najbardziej masowych, sportowych. Oglądałem wykonane przez młodzież eksponaty.

Można by przy ich pomocy urządzić naprawdę ciekawą wystawę. Nic też dziwnego że przy takiej pracy z uczniami z 518 powojennych absolwentów szkoły wielu jest już dziś inżynierami, lekarzami, albo też nauczycielami, a dwóch wychowanków uczy w zabłudowskiej skole.

Za swą długoletnią pracę w szkolnictwie, i pełnienie społecznych funkcji takich jak, radny i członek Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, kierownik Powiatowego Ogniska Ośrodka Metodycznego — Czesław Nurczewski został odznaczony Ziotym i Brazowym Krzyżem Zasługi, złotą odznaką Związku Nauczycielstwa Polskiego i Odznaką 1000-lecia Państwa Polskiego. (Pil)

W Suwałkach rozwija się budownictwo mieszkaniowe.

NA ZDJĘCIU: nowy blok w osiedlu Suwałki II w otoczeniu ruder, pamiętających ubiegłe stulecie. Wkrótce rudery te zostaną rozebrane, a na ich miejscu wyrosną budynki podobne do widocznego na zdjęciu.

Fot. L. Sójkowski

Budujemy szkoły

Rzemieślnicy ełccy oraz przedstawiciele handlu prywatnego z tego miasta wykazali pośpiech godny pochwały przy realizacji swych tegorocznych planów zbiórki na Społeczny Fundusz Budowy Szkół. Jak wykazały ostatnie obliczenia, wykonali oni roczne plany już 12 bm. w 105 proc. (sg)

Powstają nowe spółdzielnie

W roku 1963 zwiększyła się ilość spółdzielni zdrowia w naszym województwie. W tym roku rozpoczęły swą działalność spółdzielnie w Jabłoni Kościelnej, w pow. wysokomazowieckim, Turośli, w pow. kolneńskim Topczewie, w pow. bielskim i Bakałarzewie, w pow. suwalskim.

Obecnie trwają prace przy organizowaniu nowych spółdzielni zdrowia w Wyszonkach, w pow. wysokomazowieckim i Krasnymborze, w pow. augustowskim.

(mali)

Uwaga-gołoledź!

Nasz czytelnik **Stanisław Dębski** z Białegostoku napisał do redakcji w imieniu kierowców białostockiego oddziału PKS. Zwraca on uwagę na pracę drożników. Pisze m. in., że wielu drożników, na szosie Białystok — Supraśl, Białystok — Wasilków, Białystok — Knyszyn pracuje z poświeceniem, nierzadko od godz. 4—5 rano, żeby posypać nawierzchnie szos piaskiem i uchronić w ten sposób pojazdy mechaniczne od poślizgu i „wywrotki".

Nie wszyscy drożnicy przejmują się jednak swoją pracą. Takie odcinki szos, jak np. Suchowola — Augustów, Augustów — Suwałki, czy też Wasilków — Sokółka rzadko są posypane piaskiem. W Augustowie i Suwałkach nie posypuje się piaskiem ważniejszych ulic.

Ob. Dębski tak kończy swój list: „Prowadzenie pojazdów na niektórych odcinkach tras, pozbawionych opieki drożników, zwłaszcza po ostatnich opadach wpływało na znaczne nieraz opóźnienia autobusów i rujnowało nam, kierowcom, nerwy. Dlatego apelujemy do drożników — więcej troski o nas i naszych pasażerów".

A my ze swej strony apelujemy do rejonów eksploatacji dróg publicznych o większy nadzór nad drożnikami. (sg)

Z ŻYCIA PARTII

Mechanizacja i melioracja
w powiecie ełckim

Plenum Komitetu Powiatowego PZPR w Ełku omawiało problemy mechanizacji i melioracji. W obradach wziął udział kierownik Wydziału Rolnego KW PZPR, tow. Stanisław GRYGLEWSKI. Referat wygłosił sekretarz KP, mgr inż. Mieczysław KASPERKIEWICZ. Wskazał on, że w pow. ełckim działa 96 kółek rolniczych. Zrzeszają one blisko 1.590 członków. Mają między innymi 88 traktorów, 80 agregatów omłotowych i 69 snopowiązałek. Na zakup maszyn w roku 1963 wydatkowały 3.911 tys. zł. Problematyka kółek rolniczych i mechanizacja była tematem wielu posiedzeń Egzekutywy KP, Biura Komitetu Rolnego, komitetów gromadzkich PZPR i ZSL.

W powiecie ełckim pracuje także 13 spółek wodnych. Skupiają one 51 wsi i 14 PGR-ów. Działalność swoją rozwijają na 24.376 ha. Plan inwestycji melioracyjnych za rok ubiegły został wykonany w 96,8 proc.

Członkowie KP zabierając głos w dyskusji, zwrócili uwagę na zagospodarowanie Państwowego Funduszu Ziemi, szkolenie fachowców dla rolnictwa i pełne wykorzystanie ciągników traktorowych. Tow. St. Gryglewski omówił zagadnienie koncentracji sprzętu dla kółek rolniczych oraz możliwości szkolenia kadry traktorzystów.

Plenum podjęło uchwałę określającą zadania w dziedzinie mechanizacji i melioracji w powiecie. Zatwierdziło również plan pracy polityczno-organizacyjnej na okres zimowy we wsiach pow. ełckiego.

Ze względu na przejście Władysława DANIUNA do pracy w KW PZPR, plenum zwolniło go ze stanowiska sekretarza KP. Sekretarzem KP został Zenon SWITAJ (woś)

Z NOTATNIKA REPORTERA

EŁK. Archiwum Powiatowe w Ełku apeluje do wszystkich mieszkańców powiatów mazurskich o przekazywanie posiadanych książek, druków, map lub fotografii poniemieckich. Dokumenty te, nie przedstawiające żadnej wartości dla ich obecnych posiadaczy, mogą uzupełnić zbiory archiwalne z pożytkiem dla osób studiujących historię Mazur. Przypominamy, że archiwum mieści się w Ełku, przy ul. Kąpielowej. (zb)

ŁAPY. Członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Borawskich Michałach, w pow. łapskim, będą obchodzili 1 lutego br. swoje święto. W dniu tym bowiem, o godz. 16, nastąpi uroczyste przekazanie do użytku nowej remizy strażackiej. Nowa remiza jest w znacznej mierze dziełem samych strażaków — ochotników. (sg)

GRAJEWO. We wsiach powiatu grajewskiego tworzone są tzw. pasy przeciwpożarowe w celu zabezpieczenia przed rozszerzaniem się ognia. W roku ubiegłym pasy takie założono w Okrasinie i Wierzbowie kosztem 133 tys. zł. W roku bieżącym pasy przeciwpożarowe będą tworzone we wsiach Ławsk i Łosewo. (mar)

ŁOMŻA. Łomżyńska Ekspozytura Spółdzielni Turystyczno-Wypoczynkowej „Gromada" zorganizowała w tych dniach ciekawą wycieczkę do Białegostoku dla uczniów Szkoły Podstawowej nr 4. Obejrzeli oni w Teatrze im. Al. Węgierki bajkę „Pierścień i róża", a następnie zwiedzili Białystok, m. in. Muzeum Regionalne. Do Łomży powrócili w godzinach wieczornych. „Gromada" zamierza częściej organizować podobne wycieczki do Białegostoku. Obecnie ekspozytury tej spółdzielni w Łomży i Suwałkach oraz Oddział Wojewódzki przyjmują zgłoszenia z terenu na sztuki „Ania z zielonego wzgórza" i „Kordian". (sg)

SUWAŁKI. Ostatnio przed Kolegium Karno - Administracyjnym w Suwałkach odbyła się rozprawa przeciwko dwom 18-letnim mieszkańkom tego miasta, które wywołały awanturę w stanie nietrzeźwym. Obie obwinione ukarane zostały grzywnami w wysokości 800 zł, z zamianą w razie nie zapłacenia na karę aresztu. Rozprawie przysłuchiwało się wiele dziewcząt i chłopców. (les)

HAJNÓWKA. W powiecie hajnowskim szkolenie rolnicze prowadzone jest w 94 wsiach. Wykładowcami są przeważnie pracownicy Wydziału Rolnictwa Prezydium PRN oraz Powiatowego Związku Kółek Rolniczych. Najczęstszymi i najchętniej dyskutowanymi tematami są: chemiczna walka z chwastami, zagospodarowywanie użytków zielonych i sprawy hodowli. Dużą pomoc w szkoleniu rolniczym stanowią filmy oświatowe, wyświetlane przez ekipę objazdową. (pe)

Budujemy poczekalnie NA PRZYSTANKACH PKS
Zima - czas przygotowań

Sugestie redakcji w sprawie budowy poczekalni na przystankach PKS spotkały się z żywym oddźwiękiem w terenie. Docierają do nas sygnały o przestępowaniu do społecznej akcji coraz nowych powiatów. Informowaliśmy już o zamierzeniach w tej dziedzinie w Łomżyńskiem, Grajewskiem, Dąbrowskiem i Mońieckiem. Dyskusje toczyły się również w pow. oleckim. Wytypowano tu już kilka miejscowości, w których mają być budowane poczekalnie, a członkowie Ligi Obrony Kraju zadeklarowali pomoc przy ich budowie.

Sprawa jest pilna. Aby akcja budowy poczekalni na przystankach PKS skończyła się pełnym powodzeniem, muszą być spełnione pewne warunki. Akcja ta musi nosić cechy planowości. Trzeba zmobilizować ludzi do budowy, przewidzieć odpowiednie środki na poparcie czynu społecznego ludności. Chodzi o to, żeby wykorzystać obecny okres zimowy na przygotowania natury organizacyjnej, po to, żeby można było z wiosną przystąpić do budowy. (sg)